

ŁUTNIA DZIECIĘCA

wiersz. układ
JADWIGI CHRZĄSZCZEWSKIEJ
muzyka
Felicji Ginejko.



NAKŁAD M. ARCTA w WARSZAWIE.

WYDAWNICTWA PEDAGOGICZNE KSIĘGARNI M. ARCTA

W WARSZAWIE.

	<i>Rs. kop.</i>
A B C obrazkowe. Elementarz dla dzieci z 16 kolorowaniami i 30 czarnymi obrazkami	— 20
Ach co tu różności! Książeczka z 12 tablicami obrazków kolorowanych z wierszykami HELENY BOJARSKIEJ, w kolorowej okładce z obrazkiem	— 30
— Ta sama książka bez wierszyków	— 20
Azorek i dzieci. Ładna książeczka z wierszykami OR-OTA i chromolitogr. obrazkami. W pięknej okładce	— 35
Bal i koncert u sikorki. Prześliczna książeczka z 55 obrazkami ptaszków, kolorowaniami i czarnymi z teksem OR-OTA w pięknej okładce kolorowej	— 50
Bawmy się wesoło Książka obrazkowa z 7 kolor. obraz. i wierszykami. BOJARSKA HELENA. Uciechy dziecięce wierszem i prozą opisaną. Z 16 kolorowaniami obrazkami w ozdobnej okładce	— 30
Dzieci zwierzęta. Duża książka obrazkowa zawierająca 20 rycin kolorowych z tekstem OR-OTA, w pięknej chromolit. okładce	— 90
Dzieci na przechadźce. Książka obrazkowa z 12 obrazkami i wierszykami w pięknej okładce z obrazkiem	— 35
Dziecińkom na wiązanie. Książka in 4-o z 18 prześlicznymi obrazkami kolorowaniami i wierszykami w ozdobnej oprawie	— 90
Dzieci na wsi. Książka obrazkowa z 8 kolor. obrazkami i wierszykami	— 30
Dzieci w ogródku. Książka obrazkowa z 8 kolor. obrazkami i wierszykami	— 30
Dla grzecznych dzieci. Powiastki i wierszyki napisała Ciocia Janina. Książka in 4-o, z 16 obrazkami w ozdobnej okładce.	1 —
Filus, Milus i Kizia, wesołe kotki, wierszem opisał Mruczyślaw Pazurek. Książka in 4-o z 20 chromolit. humorystycznymi rysunkami i ślicznym wierszem pełnym werwy i wesołości. W pięknej okładce przedstawiającej „Karuzel Kotków“	1 —
Gospodarstwo Janka Duży prześliczny parawanik obrazkowy z ruchomymi zwierzętami	1 20
JUNOSZA KLEMENS. Bukieciak. Podarek dla dobrych dzieci. Duża książka in 4-o z 17 obrazkami kolorowaniami z tekstem, zawierająca nadto 100 bajeczek i wierszyków , wybranych z najcenniejszych autorów. Wydanie II w oprawie	1 30
Książeczka Zosi z obrazkami kolorowymi oraz powiastkami i wierszykami OR-OTA w pięknej oprawie	—
Mały artysta. Książka w formie <i>palety</i> z 18 tablicami wzorków do rysowania z piękną okładką kolorową	— 50
Maniusia i dzieci. Ładna książeczka obrazkowa z wierszykami OR-OTA w pięknej okładce z obrazkiem	— 35
Mruczuś i dzieci. Ładna książeczka obrazkowa z wierszykami i powiastkami OK-OTA w pięknej okładce z obrazkiem	— 35
Mały malarz z obrazkami kolor. i czarnymi do kolorowania farbami.	— 15

M. W. Słobiering
1899.

	<i>Rs. kop.</i>
Moje ulubione obrazki. Książeczka z 48 obrazkami kolorowaniami	— 12
Moje ulubione obrazki. Książeczka z 48 obrazkami kolorowymi naklejonymi na płótno	— 50
Na Choinkę. Książka obrazkowa dla małych dzieci z 50 obrazkami oraz powiastkami i wierszykami OR-OTA w oprawie	1 —
Na majówce. Książka obrazkowa z 12 obrazkami i wierszykami w pięknej okładce z obrazkiem	— 35
Obrazki zwierząt swojskich, z 12 kolor. obrazkami w pięknej okładce kolorowej	— 40
Obrazki zwierząt dzikich, z 12 kolor. obrazkami w pięknej okładce kolorowej	— 40
Obrazki zwierząt swojskich i dzikich 24 obrazków kolorowych lakierowanych, naklejonych na tekturki do rozciągania i ustawiania w rodzaju panoramy kop. 90 i	1 35
O Jasiu dręczycielu, o Juziu gapiocielu, o Cesi Cnokosi i o spalonej Zosi. Duża książka in 4-o wierszem napisana przez Wuję Zdzisława z 30 obrazkami w pięknej okładce kolorowej	1 —
Parawaniki z obrazkami na tekturkach do rozciągania i do ustawiania kop. 80, 90 i	1 —
Pierwszy list Mici do Kizi i Kici do Mici z 30 obrazkami i wierszykami w pięknej okładce z obrazkiem	— 35
Ucieszne przygody. Książka obrazkowa z 8 obrazkami kolorowymi i wierszykami	— 30
W zimie. Ładna książeczka obrazkowa z wierszykami w pięknej okładce z obrazkiem	— 35
Wybór bajeczek i wierszyków z najlepszych autorów zebrany i wstępem zaopatrzonej, przez HENRYKA WERNICA z 70 obrazkami w ozdobnej oprawie	— 75
Zabawy dziecięce. Książka obrazkowa z 12 obrazkami i zwierzętami w pięknej okładce z obrazkiem	— 35
Zwierzątka w obrazkach i wierszykach H. BOJARSKIEJ z 12 obrazkami kolorowaniami w okładce z obrazkiem	— 20
— Ta sama książka bez wierszyków	— 12
Nasze zwierzątka Śliczna książeczka, ozdobiona 12 rycinami chromolitogr. i czarnymi z wierszykami OR-OTA, w pięknej chromolit. okładce	— 75
400 obrazków z domu i dworu z pola i lasu Książka dla dzieci do lat 12, składająca się z 24 przepysznych kolorowanych tablic in folio. Przedmioty opisane wierszem przez OR-OTA. Na każdej tablicy pogadanki pedagogiczne o rzeczach, przez Z. Kamińskiego. W ozdobnej chromolit. okładce	3 30
BARANIECKI M. Prof. Krótka arytmetyka z wielu zadaniami. Cz. I. Liczby całkowite i wieloraki: kop. 60 Cz. II. Ułamki, reguła trzech	— 60
BRZEZIŃSKI MIECZYŚLAW. Z dziedziń przyrody i przemyślu. Pogadanki z młodymi przyjaciółmi, objaśnione 275 obrazkami. W oprawie rs. 1 kop. 50, w oprawie ozdobnej	1 80
Bracia i siostry. Powiastki dla dzieci do lat 13 z 4 kolorowaniami obrazkami, w pięknej opr. z obrazkiem	1 50
GREEN H. Brat ociemniały. Powieść dla młodzieży. Uwieczniona na konkursie wysoką nagrodą 1,500 dolarów, z rycinami, w opr. kop. 60, w opr. ozdobnej	— 90

Rs. kop.

- GOULD JOANNA. **Gwiazda przewodnia.** Powieść dla dorastającej młodzieży, tłumacz. ZOFIA HARTHING. Duży tom o 367 str., w opr. rs. 1 kop. 20, w oprawie ozdobnej. . . . 1 80
- Gimnastyka** bez nauczyciela i przyrządów dla dzieci i dorosłych, ozdobiona 30 figurami — 25
- JESKE A. **A B C.** Nauka czytania i pisania, na podstawie nauki poglądowej. Z wzorami rysunkowymi i kaligraficznymi, ozdobiona 192 rysunkami, w oprawie — 30
- Część dydaktyczna zatwierdzona przez Ministerium Oświaty do użytku w Szkołach. Wydanie 5-te, str. 220, w oprawie — 45
- Wydanie skrócone ze 100 obrazkami kop. 15, w oprawie — 20
- **Równianka.** Zbiór 83 powiastek i opowiadań dla dzieci. Wydanie 3-cie w opr., z 1 obrazkiem, kop. 40. W ozd. opr. z 4 obrazkami — 60
- **Świat i dzieci.** Nauka o rzeczach. Część I. Najbliższy światek dziecka od lat 5—7. Wyd. III z 15 tabl. kolor. rozmaitych przedmiotów w oprawie 1 80
- **Świat i dzieci.** Część II. Pogadanki o zwierzętach i roślinach jako przygotowanie do nauki zoologii i botaniki dla dzieci od lat 7 do 10 z 15 tablicami kolorowanymi. Wydanie III poprawne. 1 80
- **Początki czytania** zawierające: powiastki, opisy, bajki i zagadki. Z obrazkami (odbitka z elementarza) w oprawie. — 20
- **Arytmetyczka** dla dzieci rozpoczynających elementarny kurs, ułożona podług nowej metody okazowej. Wydanie 4-te. W opr. — 40
- **Arytmetyka** (kurs elementarny) obejmująca 4 działania z liczbami całkowitemi, liczby wieloraki, system metryczny, ułamki zwyczajne i dziesiętne, proporcje i regułę trzech. Wydanie IV. W oprawie. — 75
- **Gramatyka** języka polskiego. Wydanie 7-me. W oprawie. — 50
- **Mała stylistyka** zawierająca materiały i wskazówki metodyczne do pierwszych ćwiczeń piśmiennych w nauce języka polskiego dla dzieci od lat 9—12. Wydanie 3-cie. W opr. — 40
- **Wypisy polskie. Z „wstępem“** podającym zasady i drogi jakich się trzymać należy w wykładzie Wypisów. Wydanie 6-te zatwierdzone przez Ministerium Oświaty do użytku w szkołach. Str. 256. W oprawie — 50
- **Geografia** metodyczna. Kurs elementarny. Z 28 drzeworytami. Wydanie 4-te uzupełnione. W oprawie. — 70
- KONOPNICKA MARYA. **Moja książeczka,** wierszem opisana. Książka in 4-o na pięknym welinie z 17 pysznymi chromolitograficznymi ilustracjami, w ozdobnej oprawie 1 30
- **O Janku Wędrowniczku.** Duża książka dla dzieci ozdobiona 12 wspaniałe wykonanymi chromolitografiami. W ozd. opr. 1 70
- **Pod majowem słońkiem.** Nowa książka dla dzieci z 19 obrazkami i 10 chromolit. ilustracjami, w chromolit. okładce 1 50
- **Wesołe chwile małych czytelników** wierszem opisane, z 16 ślicznymi chromolitograficznymi obrazkami w ozdobnej oprawie. 1 30
- **Wiosna i dzieci.** Nowa książka dla dzieci, in 4-o na pięknym welinie, z 12 wspaniałymi chromolitograficznymi ilustracjami, w ozdobnej oprawie.

LUTNIA DZIECIEĆCA.

LUTNIA DZIECIECA

MARSZE, ZABAWY, PIOSNKI.



WIERSZ I UKŁAD

Jadwigi Chruszczewskiej

MUZYKA

Felicy Ginejko.

WARSZAWA.

Nakładem Michała Arcta.

53. Nowy-Świat 53.

1894.

Mal.

12	Moje ulubione obrázky. Książeczka z 48 obrazkami kolorowanymi na kljzonem na płótno.
50	Na Chonkę. Książka obrazkowa dla matych dzieci z 50 obrazkami oraz powiastkami i wierszykami OK-O'IA w oprawie.
1	Na majówce. Książka obrazkowa z 12 obrazkami i wierszykami w pięknej okładce z obrazkiem.
35	Orazki zwierząt swojskich, z 12 kolor. obrazkami w pięknej okładce kolorowej.
40	Orazki zwierząt dzikich, z 12 kolor. obrazkami w pięknej okładce kolorowej.
40	Orazki zwierząt swojskich i dzikich 24 obrazków kolorowych i kolorowych.
1	Orazki zwierząt swojskich i dzikich 24 obrazków kolorowych i kolorowych. Długa książka in 4-o wierszem napisana przez Wujka Zosi.
1	Zdżysława z 30 obrazkami w pięknej okładce kolorowej.
1	Parawaniki z obrazkami na tekturkach do rozciągania i do ustawiiania wiania kop. 80, 90 i 1
1	Pierwszy list Mici i Kici do Mici z 30 obrazkami i wierszykami w pięknej okładce z obrazkiem.
35	Ucieszne przgody. Książka obrazkowa z 8 obrazkami kolorowanymi i wierszykami.
30	W zimie. Ładna książeczka obrazkowa z wierszykami w pięknej okładce z obrazkiem.
35	Wybor bajeczek i wierszyków z najlepszych autorów zebrani i wstępem zaopatrzonzy, przez HENRYKA WERNICA z 70 obrazkami w ozdóbnej oprawie.
75	Zabawy dziecięce. Książka obrazkowa z 12 obrazkami i zwierzętami w pięknej okładce z obrazkiem.
35	Zwierzątka w obrazkach i wierszykach H. BOJARSKIEJ z 12 obrazkami kolorowanymi w okładce z obrazkiem.
20	— Ta sama książka bez wierszyków.
12	Nasze zwierzątka. Śliczna książeczka, ozdóbiona 12 rycinami chromolit. i czarnymi z wierszykami OK-O'IA, w pięknej okładce.
75	400 obrazków z domu i dworu z pola i lasu. Książka dla dzieci chromolit. okładce.
60	BRZEZIŃSKI MIECZYSLAW. Z dzieżiny przgody i przemyślu. Pogadanki z miodymi przyjaciółmi, objaśnione 275 obrazkami. W oprawie rs. 1 kop. 50, w oprawie ozdóbnej.
180	Bracia i siostry. Powiastki dla dzieci do lat 13 z 4 kolorowanymi obrazkami, w pięknej opr. z obrazkiem.
150	GREEN H. Brat ocemialny. Powieśd dla młodzieży. Uwieszczo-na na konkursie wysoka nagroda 1.500 dolarów, z rycinami.
90	na na konkursie wysoka nagroda 1.500 dolarów, z rycinami.

M. W. Stockerting
1899

Zbiory specjalne



93404

Дозволено Цензурою.

Варшава, 14 Апрелья 1893 года:

NASZEJ UKOCHANEJ PRZEŁOŻONEJ

Pani Izabeli Zbiegniewskiej

POŚWIĘCAMY TĘ PRACĘ

Warszawa, d. 15 Stycznia 1893 r.

WARSZAWA. DRUKIEM EMILA SKIWSKIEGO.

K-8279/99755

Jak prowadzić z dziećmi śpiewy, marsze i gry.

„Zabawa jest jedyną, naturalną, bezprzymusową pracą dziecka,” a zdanie to w swej prawdzie i prostocie nie potrzebuje komentarzy. Tak jest w istocie, każde zdrowe dziecko musi i powinno się bawić, każde też się bawi.

Trudno byłoby odszukać genezy zabaw i gier dziecięcych, są one jak świat stare i jak świat zmianom ulegały.

Dzieci odtwarzają w grach już to najbliższe otoczenie swoje, czego dowodem gry: w szkołę, młynarza, w pocztę, kowala; już to otaczającą je przyrodę żywą lub martwą, jak gry: w zająca, pająka, wiatrak; albo cechy i własności rzeczy jak gry: w uważnego, w mruczka, w echo, ślepą babkę.

Zawsze więc występuje naśladownictwo.

I ktoby uważnie, przez czas dłuższy, badał jaką grupę bawiących się dzieci, mógłby z tego doskonale poznać tak sferę towarzyską jak i stosunki, wśród których żyją.

Dziecko bawić się musi, ale niech się bawi dobrze.

W repertuarze gier dziecięcych znajduje się wiele takich, które troskliwie usunąćby należało, ze względu na ich banalność, bezmyślność lub nawet szkodliwe oddziaływanie. Utworzoną lukę zapełnijmy nowymi grami, ale takimi, by mogły dziecko zabawić i korzystnie na nie wpłynąć. Potrzeba nam więc gier dobrych, że się tak wyrażę: pedagogicznych.

Zastrzegam się wszelako, iż nie mam tutaj na myśli żadnego nauczania.

Idzie mi o to, aby każda gra uwzględniała choć jeden z tych trzech celów: fizyczny, umysłowy i etyczny.

Cel fizyczny osiągniemy wtedy, jeżeli przy grze wszystkie mięśnie i mięśnie należycie w ruch zostaną wprowadzone.

Pierwszeństwo mają zatem gry ruchowe. Pobudzają one cyrkulację krwi, a naturalny w dzieciach popęd do ruchu i krzyku regulują i ujmują w pewne karby.

Skoro dzieci nauczą się wyróżniać otaczające przedmioty, wyosobniać części z całości, spostrzegać cechy i własności, dopniemy celu drugiego.

Dla poparcia tych słów rozbierzmy, n. p. grę w kotka i myszkę.

Dziecko bawiąc się, musiało zauważyć najpierw sam fakt chwytania myszy, zrozumieć przyczynę, sposoby, czyli rzuty i czajenie się kota i t. p. Robiło więc spostrzeżenia, wyciągało wnioski. Więcej też nie pragniemy.

Cel etyczny również wyraźnie wystąpić może. W grach wspólnych, dzieci przyzwyczajają się do postuszeństwa, karności, uświadamiają sobie korzyść wspólnego działania. Bawiąc się razem z innymi, dziecko poraz pierwszy zapoznaje się z tem, iż istnieje jakieś prawo, od poszanowania którego zależy ogólne zadowolenie; doświadczają, że naruszenie tego prawa wprowadza rozstrój, zamięszają

nie, wreszcie rozwija w sobie uczucie koleżeństwa i towarzyskości. Może nie jeden z czytelników uśmiechnie się na te słowa, niemniej ja ich nie cofam.

Zabawy wspólne uspołeczniają dzieci, przyzwyczajają je do zbiorowego działania.

Naturalnie, ten cel osiągnąć w zupełności możemy dopiero wtedy, gdy gra odbywa się przez dłuższy przynajmniej czas, jeżeli nie zawsze, przy współudziale starszych osób. Mylnem jest mniemanie, że towarzystwo dorosłych krępuje dzieci w ich zabawie, przeciwnie, idzie ona wtedy najlepiej, skoro jest jakiś kierunek, przodownictwo. Tylko potrzeba, by to przodownictwo wolnym było od wszelkiej impozycji, potrzeba by dzieci czuły, że starsza ich towarzysza rzeczywiście bawi się z nimi. Udawanie nic tu nie pomoże. Dzieci poznają się na niem doskonale.

Dobra, pedagogiczna gra (ponieważ już to określenie przyjęliśmy), musi głównie co do treści, formy i sposobu, odpowiadać pewnym warunkom.

A więc, treść nie może być pozbawioną jakiegś choćby najlżejszej myśli przewodniej, podkładu rozumowego, jest to warunek konieczny.

Jakże milutką i lubioną powszechnie przez dzieci jest gra w kotka i myszkę, w ptaszka!

Przeciwstawiam tym grom inne. Czyli może być coś niedołączniejszego nad grę „w pana pastora,” „czarnego luda” i inne tym podobne produkty jakichś głów niedowarzonych.

Najpiękniejszą formą dla każdej gry jest koło, czy pojedyncze, czy złożone, ogólne lub rozbite na kilka małych kółek; raz dla tego, iż przedstawia całość jednolitą, skończoną, kształt zasadniczy, najbardziej ze wszystkich harmonijny, powtóre, iż ułatwia nauczycielowi objęcie wzrokiem wszystkich dzieci, biorących w grze udział.

Całość i dobry kształt koła, musi być celem ogólnych starań. Niech to koło istnieje w umysłach dzieci, jako coś pięknego, co jest własnością ich wszystkich, a czego naruszać nie można.

„Zróbcie piękne koło.” „uważajcie na koło, nie rozrywajcie go,” tak przemawia wychowawczyni do dzieci, lub też usuwając niegrzeczne, mówi: „psujesz całość koła, nie możesz bawić się z nami.”

Czyż może być lepszy, skuteczniejszy środek, nad zawstydzenie i usunięcie malca z grona towarzyszy?

Ale żądając poszanowania dla koła, zacznijmy od dania dobrego przykładu i sami nie psujmy go nigdy, udzielając wszelkich napomnień, robiąc poprawki poza jego obrębem.

Wogóle, im mniej napomnień, tem lepiej. Wszakże to nie surowa mentorka, lecz starsza siostrzyczka bawi się z dziećmi?

Tyle co do formy.

Co do sposobu prowadzenia i wyuczenia gry, to pamiętajmy, iż dzieci tę grę lubią, którą dobrze znają.

Uczmy więc każdej nowej gry bardzo wolno, dzieląc ją na części, w tym mniej więcej porządku:

Opowiedzenie treści,—objaśnienie każdego wyrazu,—powtórzenie rozumowe, nie pamięciowe, przez dzieci — częściowe wyuczanie wierszy,—zapoznanie z melodią,—śpiew.

Melodyę przegrajmy dziecku kilkakrotnie, potem dopiero niech ono śpiewa z zamkniętymi ustami, tak zwane *mrukando*, pewną ilość razy, i dopiero gdy melodia jest już przez słuch zatrzymana, pozwolić ją śpiewać słowami.

Prawie w każdą grę wchodzi jakies ruchy gimnastyczne i o tem pamiętać trzeba, przygotowawszy poprzednio dzieci tak, aby skoro do właściwej gry przy-

stąpimy, nie już humorowi i wesołości nie stawało na przeszkodzie.

Tylko strzeżmy się pedanteryi, nie wywierajmy zbyt wielkiego nacisku na wolę dziecięcą.

Jeżeli coś się malcowi w grze niepodoba, usuńmy to zaraz. Przyszła mu nowa myśl do głowy, urozmaicenie jakieś, i owszem, wprowadzajmy wszystkie te nowe elementy skwapliwie, wszak one są wskazówką indywidualności dziecięcej, którą nadewszystko szanować i rozwijać należy.

Dziecko, to nie automat, który wedle woli nauczyciela działa, to mały człowiek, mający tak samo jak my, swe chęci, swą wolę, swe upodobania.

Probierzem wartości gry może być do pewnego stopnia to, czy się ona dzieciom podoba; ale dzieciom koniecznie.

Nie powinno nam bynajmniej chodzić o to, czy gra przedstawia się pięknie dla widzów, lecz tylko o to, czy dzieci są z niej zadowolone. Jakże smutnym jest widok wymustrowanych malców, wykonywających obojętnie różne zwroty i figury. To marynetki, to lalki drewniane!

Dziecko musi się kręcić, skakać, krzyczeć. Jeżeli tym skokom, krzykowi, tym ruchom bezładnym, nadamy pewną cokolwiek estetyczniejszą formę, to i tak zrobimy bardzo wiele. Więcej nawet nie trzeba.

Gry rozdzielamy na: marsze, gry ruchome, gimnastyczne i kształcące zmysły.

Tych ostatnich mamy bardzo niewiele.

Podane w książce wzory różnych figur i zwrotów, stosowanych przy marszach i śpiewkach, mogą naturalnie być dowolnie zmieniane lub nawet zupełnie usunięte.

Celem moim było ułatwienie, najmniej nawet zdolnej do inicjatywy wychowawczyni, zapoznanie się z grami i zabawami dziecięcymi, oraz prowadzenie takowych,

Umotywować jeszcze muszę wprowadzenie do śpie-
wek i gier różnych ruchów gimnastycznych.

Ze względów higienicznych pożądanem jest, a na-
wet koniecznem, by dzieci nie trzymały się przez czas
dłuższy za ręce i nie stały nieruchomie.

Ćwiczenia gimnastyczne zatem, przerywając koło,
wprowadzają w ruch mięśnie dzieci i zaspokajają wro-
dzony popęd do ruchu.

Jeszcze słówko.

Ćwiczenia powinny być wykonywane wolno, ryt-
micznie, przytem wszystkie ruchy gwałtowniejsze i wię-
cej męczące stanowczo usunąć trzeba.

Jeżeli n. p. wychowawczyni wprowadza podskok, to
pilnować bacznie musi, by dzieci skacząc, opuszczały się
na palce, nie na pięty. Skok w ostatnim razie jest cięż-
ki, szkodliwie oddziaływający na dziecko.

Wiele jeszcze kwestyi dla braku miejsca pominąć
musiałam jak: czas trwania gry, wybór takowej, zacho-
wanie się dzieci i wychowawczyni, konieczność krótkiej
jednowyrazowej komendy i t. p.

Ileż to zachodu! I po co to wszystko? Odezwie się
może ktokolwiek po przeczytaniu tych uwag.

Po co? — Po to, by się nasze dzieci dobrze bawiły!
Zachodu i trudu potrzeba wiele, nie przeczę, ale
dla kogoż go ponosimy?

Te same, co poprzednio, zabrzmią znowu słowa.

Dla naszych dzieci!

Jadwiga Chrzęszczewska

I. MODLITWA.

p *Grave.*

Świę-ty Bo-że, Oj-cze nasz, Ty ser-duszka dzieci znasz,

Więc Cię ser-cem pro-szą dzie-tki: Zdrowie daj dla

ma-my, ta-tki, Daj nam chle-ba po-wszednie-go,

Od cho-ro-by strzeż i zle-go, Świę-ty Bo-że,
 Oj-cze nasz, Ty po-trze-by na-sze znasz.

Święty Boże, Ojcie nasz!
 Ty serduszka dzieci znasz,
 Więc Cię sercem proszą dziatki:
 Zdrowie daj dla mamy, tatki.
 Daj nam chleba powszedniego,
 Od choroby strzeż i złego,
 Święty Boże, Ojcie nasz,
 Ty potrzeby nasze znasz.



2. WIOSENKA.

Marsz.

Allegretto.

Cie-pły wie-trzyk wie-je, Wieść ra-do-sną nie-sie,
 Że fi-joł-ki i sa-san-ki Za-kwitnę-ły w le-sie.
 Że fi-joł-ki i sa-san-ki Za-kwitnę-ły w le-sie.

Ciepły wietrzyk wieje,
 Wieść radosną niesie,
 Że fijołki i sasanki, } *bis.*
 Zakwitnęły w lesie. }

Wietrzyku kochany,
 Leć-że w ciepłe kraje,
 Powiedz ptaszkom, że już u nas } *bis.*
 Zielenią się gaje.

Skowronkowi szepnij,
 Jak się cieszą dzieci,
 Że ptaszyna ulubiona, } *bis.*
 Znów do nich przyleci.

Sposób zabawy.

Dzieci ustawiają się szeregiem, jedno za drugim, zaczynając od najmłodszego lub najniższego wzrostem, poczem rozchodzą się: jedno na prawo, drugie na lewo, a doszedłszy do przeciwnego końca pokoju, podają sobie ręce i wracają parami.

Figurę tę powtarzamy kilkakrotnie; następnie pary rozdzielają się, jedna skręca w prawą, druga w lewą stronę, spotykają się, podają sobie ręce i wracają czwórkami.

Spotkanie ma miejsce naprzeciw wychowawczynie.

W dalszym ciągu marsza, czwórki ustawiają się w odstępach, jedna za drugą. Wychowawczynie staje z boku i zakomenderowawszy: „Zwróćcie się twarzą ku mnie,” ujmuje najmłodsze dziecko z pierwszej czwórki za rękę i przeprowadza węzłem między czwórkami. Te, w miarę przesuwanego się szeregu, przyłączają się do dzieci, idących na końcu.

Po kilku zawrotach, czwórki wracają na swoje miejsca, a wychowawczynie powtarza figurę powyżej opisaną.

Należy poprzednio zalecić dzieciom, by swego miejsca w czwórce dobrze pilnowały i ustawiały się zawsze w równej linii, t. j. jedna czwórka obok drugiej.

Szereg—z szeregu koło—obrót kilkokrotny w prawo i w lewo—znowu szereg—i marsz skończony.

3. PORANEK. Marsz.

Moderato.

mf Już za-błysnął dzienek złoty, Już słoneczko świe-ci,
 Wszyscy spieszą do ro-bo-ty, Hej, wstawajcie dzie-ci!
 Wszyscy spie-szą do ro-bo-ty, Hej! wsta-waj-cie dzie-ci.



Już zabłysnął dzionek złoty,
Już słoneczko świeci,
Wszyscy spieszą do roboty, } *bis.*
Hej, wstawajcie dzieci!

Tam na łące, przy olszynie
Sperlonej od rosy,
W górę pieśń kosiarzy płynię; } *bis.*
Ciach! ciach! brzęczą kosy.

Pada ścięty liść zielony,
Pokosem się ściele.
Gdzieś w oddali dzwonią dzwony } *bis.*
Z wieży przy kościele.

Nad potokiem, w starym młynie,
Wciąż trajkoczą koła,
A przepiórka w zbóż gęstwinie, } *bis.*
Na żniwiarzy woła.

Cudną piosnkę śle w niebiosy
Skowroneczek mały;
Wszędzie śpiewy, wszędzie głosy } *bis.*
Świat się zbudził cały.

I. Sposób zabawy.

Wychowawczynie prowadzi szereg po pokoju, wykonywując różne zwroty gimnastyczne, i tak:

Śpiewając: „Już słoneczko świeci:” dzieci podnoszą kilkakrotnie ręce do góry.

Rozpoczynając strofkę drugą: „Pada ścięty liść zielony” dzieci przysiadają, potem zakreślają rękami koła pionowe lub poziome, skaczą, klaszczą w dłonie i t. p.

II. Sposób zabawy.

Sposobem wyżej przytoczonym, wyprowadza się z szeregu pary, które wracając, trzymają się za ręce na krzyż, to jest prawa ręka z prawą.

Pary podchodzą do wychowawczynie, klaszczą w dłonie i rozdzielają się w przeciwne strony.

Po chwili, wychowawczynie ujmuje pierwszą parę za rękę i przeprowadza dzieci po pokoju. Za danym znakiem, pary zatrzymują się i rozsuwają, tworząc szpaler. Pierwsza para ująwszy się za ręce, wchodzi w środek szpaleru. Pozostałe idą za nią.

Tymczasem, wychowawczynie obchodzi dzieci z przeciwnej strony i prowadząc pierwszą parę za rękę, rozpoczyna marsz, z powtórzeniem tej samej, co poprzednio figury.

Na zakończenie, dzieci przechodzą w szereg, tworzą koło, podają sobie ręce i obracają się kilka razy. Wychowawczynie poleca najstarszemu dziecku nie ruszać się z miejsca, a sama skręca szereg w przeciwną stronę.

Tym sposobem koło odwraca się na zewnątrz.

Zwykły szereg zamyka marsz.

4. DALEJ! W POLE,

Marsz.

Risoluto.

Marsz, marsz, da-lej w po-le, Marsz dru-ży-no ca - ła,

Trze-ba do-brze zo-rać ro-le, By nam plon wy-da - ła.

Hej! za bro-ny, hej! za plu-gi, Da-lej do ro-bo - ty,

Nie zbraknie nam jak dzień dłu-gi Do pra-cy o - cho - ty.

Marsz, marsz, dalej w pole,
Marsz, drużyno cała,
Trzeba dobrze zorać rolę,
By nam plon wydała.

Hej, za brony, hej, za pługi,
Dalej, do roboty!
Nie zbraknie nam jak dzień długi,
Do pracy ochoty.

Zasiejemy wnet zagony
Żyta czy pszenicy,
Hej, za pługi! hej, za brony!
Marsz w pole, rolnicy.

Pracy Bóg pobłogosławi,
Piosnka trud osłodzi,
Więc kiedyśmy silni, żwawi,
W pole, dziarska młodzi!

Sposób zabawy.

Część I. Rozpoczynamy szeregiem, który przecho-
dzi w pary.

Następuje przeprowadzenie par po pokoju—ustawie,
nie jednej za drugą.

Na komendę, pary rozsuwają się, tworząc dwa szeregi, poczem zwracają się twarzą ku sobie i każdy szereg ujmuje się za ręce.

Część II. Szereg prawy stoi w miejscu, lewy zbliża się doń, klaszcząc w dłonie i przytupując; a następnie założywszy ręce w tył, cofa się na palcach.

W chwili cofania się, szereg prawy zaczyna maszerować, wykonywując też same ruchy. Pochód jednego szeregu, a cofanie się drugiego następuje bez przerwy.

Część III. Szeregi zbliżają się jednocześnie ku sobie. Wychowawczynie komenderuje:

— Dzieci, które stoją po brzegach i mają prawą rękę swobodną, niech ją sobie podadzą!

Szeregi zmieniają miejsce, prawy przechodzi na lewą, lewy na prawą stronę.

Powtórzywszy parę razy tę figurę, dzieci podają sobie ręce na krzyż i parami maszerują po pokoju.

5. PIEŚŃ JESIENNA.

Marsz.

Allegretto poco vivace.

mf Hejże! dzie-ci, da-lej w gaj, La la la, la la la,

mf Zbierać grzyby to mi raj, La la la la la,

Czy się zwrócim w tył, czy wpród, La la la la la la la

crescendo Wszędzie grzybów znajdziem w bród, *diminuendo* La la la la la la,

crescendo Wszę-dzie grzybów znajdziem w bród, *f* La la la la la.

Hejże, dzieci, dalej w gaj!
La la la la la la
Zbierać grzyby, to mi raj!
La la la la la.
Czy się zwrócim w tył, czy wprzód,
La la la la la la la
Wszędzie grzybów znajdziem w bród,
La la la la la la
Wszędzie grzybów znajdziem w bród,
La la la la la.

Borowików długi rząd.
La la la la la la
Wtulił się pod drzewa w kącie,
La la la la la
Dobra gratka to dla nas,
La la la la la la la
Więc do kosza z niemi wraz,
La la la la la la
Więc do kosza z niemi wraz!
La la la la la

Leszczyna orzeszków da,
La la la la la la
Bo ich całe pęki ma,
La la la la la
A kto jeżyn lubi smak,
La la la la la ia la
To ich w gaju też nie brak.
La la la la la la
To ich w gaju też nie brak!...
La la la la la

Hejże, dzieci, dalej w gaj!
La la la la la la

Ty, gosposiu, kosz nam daj!
La la la la la
Napełnimy go pod wierzch,
La la la la la la la
Nim przeszkodzi w pracy zmierzch.
La la la la la la
Nim przeszkodzi w pracy zmierzch!...
La la la la la

Sposób zabawy.

Z szeregu, zwykłym sposobem, dzieci rozchodzą się na prawo i na lewo, spotykają się z przeciwnej strony, a założywszy jedno drugiemu rękę na ramię, na całą długość wyciągniętą, wracają do wychowawczynie, by znowu, jak poprzednio, się rozejść.

Po kilkorazowym powtórzeniu figury, dzieci zatrzymują się, nie zmieniając pozycji rąk. Na znak dany, ostatnia para postępuje naprzód, te zaś, które stoją przed nią, w miarę pochodu, opuszczają wyciągnięte ręce, pozwalając przejść tej parze.

Za ostatnią parą idzie przedostatnia i t. d.

Doszedłszy do wychowawczynie, pary rozdzielają się, i oparłszy ręce na biodrach lub założywszy je sobie na ramiona, rozchodzą się w przeciwne strony, by znowu się spotkać i powtórzyć figurę.

Skoro przechadzka trwa czas jakiś, wychowawczynie kłaśnięciem w dłoń zatrzymuje pary, jedną za drugą, w tym porządku, by najmłodsza znajdowała się na końcu i komenderuje:

— Niech dzieci w każdej parze, zwrócą się twarzą ku sobie.

— Każda para stojąca naprzeciw siebie poda sobie prawe dłonie, lewą ręką niech ujmie rękę dziecka z sąsiedniej, naprzeciw stojącej pary.

Utworzony w ten sposób łańcuch, wychowawczyni kilkakrotnie przeprowadza po pokoju i jak zwykle, kończy szeregiem.

6. PIEŚŃ ZIMOWA.

M a r s z.

Vivo.

Hej! na bia-łym, hej! na ko-niu Święty Marcin je-dzie już,

Śnieżek sy-pie się po bło-niu, Za-po-wia-da zi-mę tuż;
cresc. *diminuendo*

Zbieraj drwa, zbieraj drwa, Na-sza zi - ma dłu-go trwa,

Zbieraj drwa, zbieraj drwa, Na-sza zi - ma dłu-go trwa.

Hej, na białym, hej, na koniu,
Święty Marcin jedzie już,
Śnieżek sypie się po błoni,
Zapowiada zimę tuż.

Zbieraj drwa! zbieraj drwa! } *bis.*
Nasza zima długo trwa.

Nasypała śniegu wiele,
Ubielony cały świat,
Skoro sanna się uściela,
Każdy się przejechać rad.

W piękny czas! w piękny czas! } *bis.*
Na saneczkach pomknem w las!

Mróz na szyby wieńce kładzie,
Niby z liści, niby z traw,
I usrebrza drzewa w sadzie,
I usypia modry staw.

Ostry chłód! ostry chłód! } *bis.*
Nie przeszkodzi pójść na lód,

Sposób zabawy.

Część I. Na wzór wszystkich marszów, i ten zaczynaemy od szeregu, z którego następnie wywiązują się pary.

Wychowawczynie przeprowadza dzieci po pokoju, ustawia pary jedną za drugą i komenderuje:

— Rozchodź się!

Dzieci każdej pary, zwracają się: jedno na prawo, drugie na lewo, a doszedłszy do przeciwnego końca, nie podają sobie rąk, by wrócić do wychowawczynie, jak to w poprzednich marszach bywało, lecz skręcają raz jeszcze, to jest, szereg prawy na lewo, a lewy na prawo, opisując jakby wydłużone koło. Skoro dzieci staną, każde na swem miejscu, figura poprzednia się powtarza.

Część II. Wychowawczynie poleca dzieciom podać sobie ręce, przeprowadza pary po pokoju i ustawia je, jedną za drugą, zwraca parę na lewo, parę na prawo, poczem spieszy, by stanąć na przeciwnym końcu pokoju między dwoma szeregami zbliżających się par.

Teraz wychowawczynie daje znak, szereg prawy rozstępuje się, tworząc szpaler, szereg lewy tym szpalerem przechodzi.

Szpaler zamyka się, idzie naprzód, spotyka z przeciwnej strony pokoju drugi szereg par, które z kolei rozsuwają się dla przepuszczenia swych towarzyszy. I tak kilka razy, to z jednej, to z drugiej strony pokoju, szeregi par spotykają się z sobą, kolejno tworząc szpaler.

Jeżeli wychowawczynie chce już zakończyć figurę, komenderuje wtedy:

— Co druga para do szpaleru! to jest: jedna para z przechodzącego rzędu, druga ze stojącego w szpalerze. Tym sposobem, każda para powróci na miejsce, jakie według wzrostu zajmowała.

Część III. Pary maszerują, tworzą szereg, podają sobie ręce. Wychowawczynie wprowadza najstarsze dziecko do środka, a sama z trzymającym się wciąż za ręce szeregiem, obchodzi w koło niego. Skoro ślimak jest zwinięty, rozkręca się go i marsz się kończy.

7. PIEŚŃ ORYLA.

Marsz.

Energico.

Nie masz to, nie masz to Jak o - ry-lem być!

La la la la la la la. Z szu-mem tal, Płynąć w dal,

Na swo-bo-dzie żyć, La la la la la la.

Dzwoń pio-sen-ko dzwoń, Błyszcy mo-dra toń,

U-śmiecha się świat, O-ryl zuch i chwąt!

Dzwoń pio-sen-ko, dzwoń, Błyszcy mo-dra toń,

U-śmiecha się świat, O-ryl zuch i chwąt!

diminuendo

Nie masz to, nie masz to,
 Jak orylem być!
 La la la la la la
 Z szumem fal
 Płynąć w dal,
 Na swobodzie żyć!
 La la la la la la

Dzwoń, piosenko, dzwoń!
 Błyszcy modra toń,
 Uśmiecha się świat,
 Oryl zuch i chwąt!

} *bis.*

Bystry prąd, bystry prąd
 Niesie tratwę het!
 La la la la la la
 Będę miał, czegom chciał,
 Rzucę wiosło wnet!
 La la la la la la

Dzwoń, piosenko, dzwoń!
 Błyszcy modra toń,
 Uśmiecha się świat,
 Oryl zuch i chwąt!

} *bis.*

Sposób zabawy.

Część I. Dzieci tworzą szereg i śpiewając, rozchodzą się: jedno na prawo, dwoje zaś podawszy sobie ręce, na lewo, poczem wracają trójkami.

Można jeszcze wyprowadzić trójki z szeregu w inny sposób:

Przed rozpoczęciem gry wychowawczyni numeruje kolejno dzieci w zakresie trzech, poczem komenderuje:

„Dzieci oznaczone numerem *jeden* nie ruszają się z miejsca.”

„Dzieci numer *drugi*, staną po prawej stronie numerów pierwszych.”

„Dzieci numer *trzeci* po lewej,”

Mamy więc trójki gotowe.

Sposób ten jednakże jest trudniejszym od poprzedniego i wymaga dużej wprawy.

Część II. Na dany znak przez wychowawczynią, trójki rozdzielają się, tworząc trzy szeregi. Środkowy szereg chodzi w miejscu, klaszcząc w dłonie, boczne zaś maszerują w ten sposób, iż szereg stojący z prawej strony, zwraca się na lewo, szereg z lewej na prawo.

Krzyżują się więc szeregi dwukrotnie, raz przed wychowawczynią, drugi raz z przeciwnej strony pokoju.

Podczas marszu dzieci trzymają ręce skrzyżowane z tyłu.

Po dwukrotnem przemaszerowaniu, boczne szeregi wracają na miejsce, a środkowy rozpoczyna pochód w tym mniej więcej porządku: na prawo, a potem do środka, nalewo, i znowu do środka.

Część III. Wychowawczyni łączy dzieci w trójki i przeprowadza je po pokoju. Na znak umówiony poprzednio, n. p. klaśnięcie, trójki wykonywują zwrot, t. j. pierwsza para staje się ostatnią i odwrotnie, a następnie dzieci znajdujące się na końcu każdej trójki, od środka pokoju, podają sobie ręce i tworząc gwiazdę, maszerują dalej. Na komendę, gwiazdę się rozrywa, trójki robią zwrot, maszerują i znowu podają sobie ręce jak poprzednio. Figura ta powtarza się kilkakrotnie, poczem zwykły marsz trójkami, lub wyprowadzenie węża kończy zabawę.

8. MUSTRA.

Marsz.

(*Śpiewa się tę piosenkę na nutę pieśni „o Orylu”.*)

Raz—dwa, raz—dwa,
Bacność, równy krok!
La la la la la la la,
Czołem stań.—W tył się zwróć,
Śmiało podnieś wzrok,
La la la la la la.

Apel trąbka gra

Tra ra ra ra ra.

Bywaj bracie zdrów!

Pif, paf, pif, paf, puf!

} *bis.*

Raz—dwa, raz—dwa:
Śmiało z miejsca rusz!
La la la la la la la.
Teraz stój!— Składaj broń.
Ot, po mustrze już.
La la la la la la.

Apel trąbka gra

Tra ra ra ra ra.

Bywaj bracie zdrów,

Pif, paf, pif, paf, puf!

} *bis.*

Sposób zabawy.

Przed rozpoczęciem gry wychowawczyni powiada dzieciom, iż będą się bawić w żołnierzy, idących na mu-

strę. Pochód rozpoczyna się, a dzieci wykonywają ruchy, zastosowane do treści piosenki.

Przy słowach: „Czołem stań” prostują się i opuszczają ręce—„W tył się zwróć” cały szereg wykonywa zwrot i t. p.

Śpiewając przegrywkę, dzieci tworzą koło, przyłożeniem rąk do ust naśladowują grę na trąbce, a przy ostatnim wierszu przyklękają na jedno kolano i celują do środka.

Strofka druga wykonywa się w tenże sam sposób, lub też wychowawczyni przerywa marsz ćwiczeniami gimnastycznymi, ubierając je w formę zabawy.

Oto wzór: „Żołnierze idąc na mustrę, musieli pięć się po wysokiej górze; podnośmy także zgięte kolana raz—prawe, dwa—lewe.

Za górą znajdowała się rzeka, trzeba ją było przepłynąć. Jakże poruszamy rękami przy pływaniu? Jeżeli nie wiecie, to wam pokażę.

Na rzeczulce turkotał młyn, koła obracały się najpierw wolno, potem szybko. Spróbujmy i my zrobić to samo. Zakreślajcie koła rękami w tył i naprzód, pionowe, poziome.

Żołnierze przepłynęli rzekę, wyszli na łąkę i zaczęli skakać, by się z wody otrząsnąć. Poskaczmy także trochę: raz, dwa, ćwierć obrotu, pół obrotu, cały obrót. I tak dalej.

Urozmaicenia zależą od dobrej woli i intencji wychowawczyń.

Zaznaczam, iż przeprowadzona w ten sposób lekcja gimnastyki nie męczy dzieci i bardzo je zajmuje.

Marsz kończy się odśpiewaniem piosenki.

9. JASKÓŁKI.

G r a.

Allegretto.

Przez gó - ry, przez la - sy, Le - ci - my tu

mp

Już skrzydła po - mda - ły, Już bra - knie tehu.

Choć dro - ga da - le - ka, Lecz gniazdko nas cze - ka,

cresc. *riten.*

Ro - dzin - ne gniazdeczko naj - mil - sze nam.

a tempo

Jaskółki. Przez góry, przez lasy
Lecimy tu,
Już skrzydła pomdlały,
Już braknie tchu.
Choć droga daleka,
Lecz gniazdko nas czeka;
Rodzinne gniazdeczko najmiłsze nam!

Dzieci. Serdeczne ptaszyny,
Witamy was!
Wraz z wami, wiosenny
Nastąpi czas.
Witajcie! Witajcie!
Do gniazdek wracajcie,
Po trudach podróży spoczniecie tam!

Sposób zabawy.

Znanym już sposobem dzieci ustawiają się w koło, poczem wychowawczyni usuwa co drugie, lub co trzecie dziecko z koła, polecając reszcie, ażeby nie ruszała się z miejsca. Utworzone w ten sposób luki mają wyobrażać gniazda jaskółek.

Wysłane poza obręb koła dzieci (jaskółki), trzymając ręce na biodrach i ruszając niemi naprzód i w tył, (ruch skrzydełkowy) to biegają tu i owdzie po pokoju, to przysiadają, następnie zatrzymując się, śpiewają strofę pierwszą. Dzieci pozostałe w kole odpowiadają jaskółkom, zwracają się twarzą ku nim, t. j. na zewnątrz koła i kilkakrotnie ręce na znak powitania podnoszą do góry.

Kończąc śpiew, wskazują na gniazdko.

Jaskółki wbiegają, każda na miejsce, jakie poprzednio zajmowała.

Jeżeli która omyli się, daje fant i za nieuwagę musi potem wypowiedzieć jaką bajeczkę.

Prowadząc grę dłużej, zmieniamy dzieci. Jaskółki idą do koła, koło zaś na miejsce jaskółek.

10. TURNIEJE.

G r a.

Allegretto, vivo.
Herold solo.

Da-lej, do bo - ju! rycerze, Kto zwycięstwo z was odbierze,

Te-go mężnym ob-wo-la-my I w nagrodę wie-niec da-my.

Chór

Da-lej, do bo - ju! ry-ce-rze, Kto zwycięstwo z was od-bierze,

Te-go mężnym ob-wo-la-my, I w nagrodę wieniec da-my.

Solo

Kto spróbować chce swych sił, Będzie się z nim chętnie bił,

f

A zo-ba-czym kto z nas dwóch, mocniejszy i większy zuch.

Chór

Kto spróbować chce swych sił, Będzie się tu chętnie bił,

p

A zo-baczym, Kto z nich dwóch, mocniejszy i większy zuch.

Herold solo. Dalej, do boju, ryczerze!
Kto zwycięstwo z was odbierze,
Tego mężnym obwołamy
I w nagrodę wieniec damy.

Chór. Dalej, do boju, ryczerze!
Kto zwycięstwo z was odbierze,
Tego mężnym obwołamy
I w nagrodę wieniec damy.

Rycerz solo. Kto spróbować chce swych sił,
Będę się z nim chętnie bił,
A zobaczym kto z nas dwóch
Mocniejszy i większy zuch!

Chór. Kto spróbować chce swych sił
Będzie się tu chętnie bił.
A zobaczym kto z nich dwóch
Mocniejszy i większy zuch.

Sposób zabawy.

Wszystkie dzieci tworzą koło. Jedno z nich obrane na herolda chodzi w pośrodku i naśladując rękami trąbkę, śpiewa strofkę I-szą. Koło wtóruje cichem mru-

kandem, a po skończeniu solowego śpiewu, odwraca się na zewnątrz i powtarza wołanie herolda. Ten zaś wchodzi w skład koła. Jedno z dzieci, na ochotnika, lub też wybrane poprzednio przez wychowawczynię, wstępuje do koła jako rycerz i śpiewa strofkę 2-gą, przy czem koło zachowuje się zupełnie jak poprzednio.

Gra rozpoczyna się, gdy rycerz znajdzie przeciwnika, który również, dla uniknięcia zamieszania, jeżeli jest większa ilość dzieci, może być naprzód wybrany.

Dwaj rycerze ujmują się teraz za ręce i starają się jeden drugiego lekko przechylić w tył, (co gdy się powiedzie, gra jest ukończona).

Zwycięzca, otrzymawszy wianek, staje się rycerzem, dostaje kokardę jako order i staje w kole, a dwoje następnych dzieci grę powtarzają: zwyciężony pełni obowiązek herolda i gra trwa dalej.

11. RZEMIEŚLNICY.

Gra gimnastyczna.

Allegro.

I - dą bra-cia rze-mieśl-ni-cy Za za-rob-kiem w świat,

The musical score consists of two staves. The upper staff is in treble clef with a key signature of one sharp (F#) and a common time signature (C). The lower staff is in bass clef with the same key signature and time signature. The melody is simple and rhythmic, with lyrics written below the notes.

Wszy-sey dzielni ro-bo-tni-cy, Ka-żdy zuch i chwát.

The musical score consists of two staves. The upper staff is in treble clef with a key signature of one sharp (F#) and a common time signature (C). The lower staff is in bass clef with the same key signature and time signature. The melody is simple and rhythmic, with lyrics written below the notes.

Hop hop, tra la la la la, Ka-żdy zuch i chwát.

The musical score consists of two staves. The upper staff is in treble clef with a key signature of one sharp (F#) and a common time signature (C). The lower staff is in bass clef with the same key signature and time signature. The melody is simple and rhythmic, with lyrics written below the notes.

Chór ogólny.

Idą bracia rzemieślnicy
Za zarobkiem w świat;
Wszyscy dzielni robotnicy;
Každy zuch i chwát!

Hop! hop! tra la la la la
Každy zuch i chwát!

Rzemieślnicy.

Choć noc ciemna, mróz na dworze,
Nas nie bierze strach;
Bo gdy Bóg nam dopomoże,
Znajdziem chleb i dach!

Chór ogólny.

Hop! hop! tra la la la la
Znajdziem chleb i dach!

Rzemieślnicy.

Ot i błysło światło w chacie,
Poprowadził Bóg.
Czy przyjmiecie, miły bracie,
Podróżników w próg?

Chór ogólny. Hop! hop! tra la la la la
Podróżników w próg!

Kolo. Chleb i nocleg tu znajdziecie,
Lecz pokażcie wprzód,
Jakie rzemiosło umiecie,
Czy wam miły trud?

Chór ogólny. Hop! ho! tra la la la la
Czy wam miły trud?

ODPOWIEDZI

I.

Kolo. Chodź stolarzu, chodź do grona,
Lubisz pracę, ruch!
Twoja próba już skończona,
Widzim, żeś jest zuch!

Chór ogólny. Hop, hop! tra la la la la
Widzim, żeś jest zuch!

II.

Kolo. Idź-że precz z naszego grona,
Słaby w tobie duch,
Twoja próba nie skończona,
Tyś próżniak, nie zuch!

Chór ogólny. Hop! hop! tra la la la la
Tyś próżniak, nie zuch!

Sposób zabawy.

Gra powyżej wskazana polega z jednej strony na naśladowaniu różnych czynności rzemieślniczych, z drugiej na odgadywaniu nazwy rzemieślnika.

Występuje tutaj dwojaki cel: wzmocnienie mięśni za pomocą ruchów gimnastycznych, oraz ćwiczenie uwagi i dokładności w określeniach. Ażeby tak jeden, jak drugi cel osiągnąć, wychowawczyni prowadząca grę, powinna zwracać uwagę na prawidłowość i dokładność ruchów, jak również na wygłaszane określenia. Potrzeba zatem przed rozpoczęciem gry ułożyć się z dziećmi, aby odgadując zajęcia z ruchów, wymieniały nazwę rzemieślnika lub rzemiosła.

Przed zaczęciem gry, dzieci rozdzielają się na dwie partye. Liczniejsza przedstawia mieszkańców chaty, pozostała robotników.

Mieszkańcy trzymając się za ręce, tworzą koło, rzemieślnicy parami lub pojedynczo chodzą po pokoju. Tak jedni jak drudzy śpiewają strofkę pierwszą.

Przy słowach: hop, hop! kończących każdą strofkę, wszystkie dzieci podskakują dwa razy i dwukrotnie też z cicha klaszczą w dłonie.

Pamiętać trzeba, by dzieci w podskoku opadały na palce, a nie na pięty. Jest to punkt bardzo ważny ze względów higieny.

Podczas śpiewu, dzieci mogą wykonywać różne ruchy gimnastyczne, zastosowane do słów piosenki.

Śpiewając trzecią strofkę, rzemieślnicy zatrzymują się przed kołem, w oznaczonym poprzednio miejscu, najlepiej tam, gdzie stoi wychowawczyni, i kłaniając się śpiewają:

„Czy przyjmiecie, miły bracie?”

Koło odpowiada strofą czwartą, poczem rzemieślnicy kolejno wchodzą do środka i wykonywają ruchy, mające oznaczać ich rzemiosło.

Koło naśladując czynności rzemieślnika, wymienia głośno jego nazwę lub też śpiewa strofkę ostatnią, zmieniając naturalnie wyraz „stolarz” na inny, według potrzeby.

Jeżeli dzieci odgadły dobrze, rzemieślnik wchodzi w skład koła, a inny występuje z kolei; jeżeli zaś ruchy wykonane były niedokładnie, tak, że nie można było odgadnąć ich znaczenia, koło śpiewa odpowiedź drugą, i usuwa nieumiejętnego rzemieślnika.

Gra trwa tak długo, dopóki różne rzemiosła nie zostaną wymienione.

Urozmaiceń mamy tutaj bardzo wiele; i tak: wychowawczyni przed grą, może sama określić każdemu z dzieci jego rzemiosło, naturalnie w tajemnicy przed kołem. Dalej, jeżeli dzieci jest znaczna liczba, to można ustawić je w ten sposób, iż część tworzy szpaler, którym idą rzemieślnicy; koło znajduje się na końcu szpaleru. Dzieci tworzące szpaler przedstawiają drzewo, jużto więc pochylają się, niby kołysane wiatrem, jużto poruszają wyciągniętymi pionowo rękami (gałęzie) lub trzepią palcami (liście), i tak dalej. Urozmaiceń można znaleźć wiele, byleby tylko wychowawczyni czynny udział w grze przyjąć chciała.

12. PSZCZÓŁKI.

G r a.

Allegretto scherzando.

Bz... bz... bz... Cóż to brzę-czy tu?
leggiero

Ach to pszczołki, pszczołki zło-te, Zbu-dzi-ły się na ro-bo-tę,
cre - scen - do

Z zi - mo - we-go snu, Z zi-mo - we-go snu.
diminuendo

Chór dzieci. Bz... bz... bz... Cóż to brzęczy tu?
Ach, to pszczołki, pszczołki złote
Zbudziły się na robotę
Z zimowego snu. (*bis*).

Chór pszczołek. Bz... bz... bz... Lećmy, lećmy w dal,
Tam na pola, na ogrody,
Z kwiatów zbierać słodkie miody,
Chwil straconych żal (*bis*).

Chór dzieci. Pst... pst... pst... Umykajcie wraz!
Tam jaskółka szybko leci,
Po śniadanie dla swych dzieci,
Jeszcze schwyta was. (*bis*).

Sposób zabawy.

Wychowawczyni ustawia dzieci szeregiem, zaczynając od najniższego wzrostem, następnie stanąwszy z boku, komenderuje:

- Zwróćcie się twarzą do mnie.
- Podajcie sobie ręce.
- Zamknijcie koło.

Jest to najlepszy i najszybszy sposób wytworzenia koła.

Zaznaczam, iż miejsce wychowawczyni znajdować się powinno zawsze pomiędzy najstarszem i najmłodszym dzieckiem. Jeżeli większa liczba osób dorosłych udział w grze bierze, to trzeba, iżby równomiernie rozstawiły się w kole, a nie grupowały w jednym miejscu.

Przystępuję teraz do opisu gry.

Koło utworzone przez kilkoro dzieci wyobraża ul.

Pozostała dziatwa tworzy szpaler lub grupy rozrzucone po całym pokoju. Pszczółki, których liczba zależną jest od ilości dzieci, siedzą na ziemi w głębi ula śpiewając: bz... bz... bz... Wykonywając strofkę pierwszą, dzieci jużto zwracają się ku sobie, jakby się o coś wzajemnie pytały, już to w stronę brzęczących w ulu pszczołek.

Przy strofie drugiej, pszczołki poruszając skrzyżowanymi z tyłu rękami, wybiegają z ula, a gdy śpiewają wiersz: „Tam na pola, na ogrody” wznoszą się na palce i wyciągniętymi rękami wskazują w dal.

Podczas gdy chór śpiewa strofkę ostatnią, jedno z dzieci wybrane poprzednio na jaskółkę, wpada do pokoju, obiega go kilka razy i skoro chór umilknie, zaczyna gonić pszczołki, które starają się schronić do ula.

Urozmaicić grę możemy w ten sposób, iż jaskółce zawiązujemy oczy, a jeżeli schwyta pszczołkę, ta zaczyna brzęczyć bz... bz... bz... jaskółka zaś musi rozpoznać po głosie, które dziecko schwytała.

13. GRA W UWĄŻNEGO.

Allegretto animato.

Wspólnie wszysey tworzą koło, Wspólnie bawią się we-so-ło,

mf

Ka-żdy radość w sercu czuje, Gdy ni-ko-go nie bra-ku-je.

La la la la la la la la, La la la la la la la,

La la la la la la la la, La la la la la la la.

Chór. Wspólnie wszyscy tworzą koło,
 Wspólnie bawią się wesoło,
 Każdy radość w sercu czuje,
 Gdy nikogo nie brakuje.
 La la la la la la la la } *bis.*
 La la la la la la la. }

Jakże smutno i niemiło,
 Skoro jedno z nas ubyło,
 Ale prędko znów powróci,
 Więc niech koło się nie smuci.
 La la la la la la la la } *bis.*
 La la la la la la la. }

Sposób zabawy.

Dzieci tworzą koło, jedno stoi w pośrodku. Wszystkie śpiewają pierwszą strofkę. Podczas przegrywki, dziecko znajdujące się w kole, zasłania sobie ręką oczy lub zarzuca zasłonkę, by nie widzieć co się wokoło niego dzieje. Wychowawczyni wskazuje tymczasem jedno z dzieci, które cicho opuszcza koło i wychodzi z pokoju, poczem chór śpiewa strofkę drugą, dziecko znajdujące się w kole odkrywa sobie oczy, rozgląda się i wymienia którego z towarzyszy brakuje w kole.

Jeżeli tego nie odgadnie, zanim piosnka się skończy, daje fant lub odgaduje powtórnie.

Podczas śpiewu chóru, koło obraca się powoli.

Gra ta kształci spostrzegawczość i szybkie orientowanie się.

14. WIANEK.

G r a.

Allegro.

Ro-sną so-bie kwiatki Na łą-ce, Na łą-ce,
mp crescendo

Ma-ki ha-bry i go-ździ-ki pa-chną-ce,

Ma-ki ha-bry i go-ździ-ki pa-chną-ce,

La la la la la, La la la la la la
mp

La la la la la la la, La la la
crescendo

Chór. Rosną sobie kwiatki
Na łące... na łące..
Maki, chabry i goździki
pachnące.
Maki, chabry i goździki
pachnące.

La la la la la la
La la la la la la
La la la la la la la la la la

Nazbieramy kwiatków,
Kwiatczków... kwiatczków...
Nasplątamy, nazwijamy
wianeczków.
Nasplątamy, nazwijamy
wianeczków!

La la la la la la
La la la la la la
La la la la la la la la la la

Zaniesiemy mamie
Te dary... te dary...
Uściskamy, upieścimy
Bez miary.
Uściskamy, upieścimy
Bez miary.

La la la la la la
La la la la la la
La la la la la la la la la la

Sposób zabawy.

Dzieci śpiewają strofkę pierwszą, chodzą parami po pokoju, i trzymając jedną ręką róg fartuszka lub sukienki, nachylają się lekko, jak gdyby zbierały kwiaty. Podczas przegrywki: la... la... la... zatrzymując się, i każda para wzięwszy się za ręce, kilkakrotnie się obraca.

Śpiewając strofkę drugą, pary rozsuwają się, tworząc dwa szeregi, twarzą do siebie zwrócone, przyczem odpowiednimi ruchami naśladują zwiżanie wianków. Przy słowach la... la... la... szeregi tworzą dwa wielkie koła, obracające się w takt piosenki.

Podczas wykonywania ostatniej strofy, jedno koło zatrzymuje się nieruchomie w środku pokoju, drugie je otacza i zwolna się w koło niego obraca.

Dzieci w pierwszym kole przysiadają lekko, a pod wzniesione w górę ręce wsuwają się dzieci z drugiego koła.

Gra zbliża się do końca. Wychowawczynie zamyka wianek spleciony z dzieci i śpiewając przegrywkę, obchodzą z nim pokój; wreszcie ofiaruje go wybranej osobie.

15. GRA W GNIAZDKO.

Allegretto vivo scherzando.

U-kry-te w ga - łą - zkach Tar-ni czy ka - li - ny,

Jaś zna-lazł gnia-zdecz-ko Ma-leń-kiej pta-szy-ny.

Chociaż miał o - cho - tę, Nie ru-szył go we-a-le,

List-ka - mi na-po-wrót Za-krył do-sko - na - le,

List-ka-mi na-po-wrót za-krył do-sko - na - - - le.

Chór ogólny.

Ukryte w gałęziach
Tarni czy kalin,
Jaś znalazł gniazdeczko
Maleńkiej ptaszyny.

Nie ruszył go wcale,
I tylko czasami
W gajk kalinowy
Zachodził rankami.

Chociaż miał ochotę,
Nie ruszył go wcale:
Listkami napowrót } *bis.*
Zakrył doskonale } *bis.*

Popatrzył, posłuchał,
Jak ptaszki śpiewały,
I radością ptaszków } *bis.*
Cieszył się dzień cały. } *bis.*

Sposób zabawy.

Wychowawczynie usuwa z pokoju dziecko, przedstawiające pastuszkę, poczem rozstawiwszy grających

w kółko lub grupy, przypina do ramienia jednego z dzieci maleńkie gniazdko, zrobione z waty albo z czegoś podobnego i przywołuje pastuszką. Dzieci śpiewają chórem piosnkę, pastuszek obchodzi grupy, każdą raz jeden i szuka gniazdka.

Jeżeli nie zdąży tego zrobić przed ukończeniem piosenki, daje fant.

Znalazłszy dziecko, któremu przypięto gniazdko, tańczy z nim galópkę, albo każde z dzieci wybiera z koła towarzysza lub towarzyszkę i tańczą w dwie pary.

Jest to gra kształcąca i rozwijająca spostrzegawczość.

Urozmaicamy ją, polecając dzieciom, tworzącym grupy, by ręce podnosiły do góry i poruszały nimi, niby drzewa gałęzmi, jak również wzmacniając i zniżając śpiew chóralny, w miarę zbliżania się lub oddalania się szukającego od dziecka z gniazdkiem przypiętem.

W ten sposób uwaga całego koła jest ciągle utrzymana w naprężeniu.

16. K O W A L.

G r a.

Stu-ku pu-ku, stu-ku pu-ku, Na kó-wa-dło spada młot,

Ko-wal wa-li co ma si--ły, Aż mu czo-ło ro-si pot.

Nie ża-łuj, Nie ża-łuj, Tyl-ko mo-eny łańcuch kuj!

Nie ża-łuj, Nie ża-łuj, Tyl-ko mo-eny łańcuch kuj.

Chór. Stuku puku, stuku puku,
Na kowadło spada młot,
Kowal wali, co ma siły,
Aż mu czoło rosi pot.
Nie żałuj! nie żałuj! } *bis.*
Tylko mocniej łańcuch skuj. }

Burza sznur nam poszarpała,
Co w przystani statku strzegł,
Więc na łańcuch go weźmiemy,
By do morza nam nie zbiegł.
Nie żałuj, nie żałuj! } *bis.*
Tylko mocny łańcuch skuj! }

Sposób zabawy.

Wychowawczynie ustawia dziatwę w koło. Jedno lub dwoje dzieci, przedstawiających kowali, stoi w środku. Chór śpiewa pierwszą strofkę, przyczem dzieci naśladując kucie młotkiem, zginają kolejno lewe i prawe kolano, unoszą je trochę do góry i stuloną dłonią wybijają na niem takt piosenki.

Przy słowach przegrywek: „Nie żaluj...” podnoszą splecione ręce do ramienia i z rozmachem pochylają się kilkakrotnie naprzód.

Ruchy zmieniają się nieco przy strofie drugiej. I tak: śpiewając: „Burza sznur nam poszarpała,” wykonywają gest odpowiedni, naśladujący szarpnięcie, a dalej, przy słowach: „Więc na łańcuch go weźmiemy” wyciągają ręce przed siebie, krzyżując je, to jest, zakładając prawą na lewą.

Przegrywka jak poprzednio i te same ruchy.

Po prześpiewaniu piosenki, kowal, który dotychczas stał w kole, i wykonywał też same ruchy, co i wszyscy grający, obchodzi koło i łączy prawą rękę jednego dziecka z lewą drugiego, niby spajając ogniwa łańcucha.

Dla wypróbowania, czy łańcuch dobrze ukuty, kowal przeprowadza kilkakrotnie wszystkie dzieci w około pokoju. Skoro jedno z dzieci łańcuch przerwie, daje fant i gra rozpoczyna się na nowo.

17. PAJĄK.

G r a.

Allegretto animato.
Pająk solo.

Jestem pa-jąk pra-co-wi - ty, Pil-nie snu-je sie-ci,

Bę-dzie o - biad wy-śmieni - ty, Gdy mi muszka wle-ci.

Chór.
Ej-że, muszko, bądź o-stro - żna, Bo już zsiatki wyjść nie można,

A ten pa - jąc żarłok wielki Krew ci wysie do kropel-ki.

Pająk solo. Jestem pająk pracowity,
Pilnie snuję sieci,
Będzie obiad wysmienity,
Gdy mi muszka wleci.

Chór dzieci. Ejże, muszko, bądź ostrożna,
Bo już z siatki wyjść nie można,
A ten pająk żarłok wielki,
Krew ci wysie do kropelki.

Pająk solo. Snuję nitkę na wsze strony:
Naprzód, w lewo, w prawo,
Już mój okrąg ukończony.
Pracowałem żwawo.

Chór dzieci. Ejże, muszko, bądź ostrożna!
I uciekaj, póki można;
Patrz, tam pająk już czatuje,
Gdy cię schwyci, nie daruj!

Sposób zabawy.

Wychowawczynie wybiera dwoje dzieci: jedno z nich ma być pajakiem, drugie muszką. Jeżeli dzieci jest większa liczba, można wybrać kilka muszek,

Dzieci tworzą koło. Pająk chodzi w środku i śpiewając strofkę pierwszą, wykonywa ruchy, mające naśladować wiązanie sieci, a więc wysuwa ręce naprzód, w bok, w tył. Koło śpiewa drugą strofkę, przyczem dzieci odwracają się jednocześnie na zewnątrz koła i udają, jakby odpędzały muszkę.

Następuje znowu solowy śpiew pająka, który wybiera z koła czworo dzieci, i ustawiwszy je naprzeciw siebie, łączy ich ręce: prawą z prawą, lewą z lewą. Utworzy się tym sposobem krzyżyk, który pająk jedną ręką silnie w środku trzyma.

Krzyżyk ma naśladować pajęczynę.

Po prześpiewaniu ostatniej strofki w podobny jak powyżej sposób, rozpoczyna się gra właściwa. Muszka wpada do koła, które powinno się o ile można najwięcej rozsunąć i biega, starając się nie dotknąć krzyżyka, wtedy bowiem zostaje schwytaną przez czyhającego na nią pająka.

18. MRUCZEK.

G r a.

Allegro energico.
Chór.

Da - lej, da-lej, przed-ko, żwa-wo, Kto o-cho-tę ma,

Nie-chaj ska - cze w le-wo, w prawo, Bo wnet bę-dzie sza! —

Nie-chaj ska - cze w le-wo, w prawo, Bo wnet bę-dzie sza!
mf

Mruczek solo.
sza sza sza sza sza sza Jak się ma-cie mo-i mi - li
p *ralentando*

Przy-biegłem co tchu, — I nie tracąc a-ni chwi-li

Py - tam was mru mru mru. Py - tam was mru mru mru.
p *ralentando*

Chór. Dalej, dalej, prędko, żwawo,
Kto ochotę ma,
Niechaj skacze w lewo, w prawo, } *bis.*
Bo wnet będzie sza!
Sza sza sza sza sza sza!

Dość już gwaru, dość już śpiewu,
Mruczek idzie tu,
Nie ściągałmy jego gniewu } *bis.*
Więc tylko: mru, mru!
Mru mru mru mru mru mru!

O! pan Mruczek już nadchodzi,
Pięknie się kłaniamy,
Jak się miewa Pan Dobrodziej? } *bis*
W koło zapraszamy!
W koło zapraszamy!

Mruczek solo. Jak się macie, moi mili,
Przybiegłem co tchu,
I nie tracąc ani chwili
Pytam was mru mru mru,
Pytam was mru mru mru.

Sposób zabawy.

Dzieci podają sobie ręce i zamykają koło.

Mruczek, wybrany poprzednio, stoi poza obrębem koła, lub też maszeruje według taktu po pokoju.

Część I. Koło obraca się w prawo, śpiewając pierwszy czterowiersz. Przy końcu strofki ruch zwalnia się stopniowo, poczem dzieci zatrzymują się, i kładąc palec na ustach, śpiewają przyciszonym głosem: „sza sza sza.”

Jako ruch gimnastyczny, możemy wprowadzić tutaj: pochylanie głowy za każdym wymówionem „sza” według takiego n. p. porządku: pochylanie naprzód, w tył, w lewo, w prawo, wyprostowanie się i t. p.

Część II. Obrót koła jak poprzednio, w drugą stronę, zwolnienie ruchu, i z rozpoczęciem śpiewu: „mru mru” zatrzymanie się w miejscu. Ruch gimnastyczny: (przy wykonywaniu ostatniego wiersza) pochylanie tułowia: naprzód, w tył, w lewo, w prawo.

Część III. Koło stoi w miejscu, śpiewając: „O, pan Mruczek już nadchodzi,” dzieci wskazują ręką w stronę, w której Mruczek się znajduje, i dalej przy wierszu: „Pięknie się kłaniamy,” składają ukłon z gestem, zapraszającym Mruczka do środka.

Część IV. Mruczek wchodzi do koła, kłania się i śpiewa, a chór towarzyszy mu cichem mrukaniem. Po skończonym śpiewie, Mruczek zakrywa sobie oczy fartuszkim lub przygotowaną zasłonką, dostaje w rękę zwitek papieru i zaczyna obchodzić swych towarzyszy. Skoro dotknie się którego z nich, ten mruczy głośno kilka razy, Mruczek głos odgaduje i wymienia imię dziecka.

Przed rozpoczęciem właściwej gry, koło powinno obrócić się kilkakrotnie, aby Mruczek nie zatrymał w pamięci miejsca, w którym jakie dziecko stało.

19. MOTYLEK.

Gra gimnastyczna.

Poco allegro.

Z sia - te - czka - mi chodźmy w las, Gdzie cień mi - ły

wa - bi nas, Gdzie fi - joł - ki są pa - chną - ce,

Strunień wi - je się po łą - ce, Pta - sząt śpie - wa

crescendo

chór, Ptasząt śpie-wa chór.

Chór. Z siateczkami chodźmy w las,
Gdzie cień miły wabi nas,
Gdzie fujarki są pachnące,
Strumień wije się po łące,
Ptasząt śpiewa chór. (*bis*).

Na lilijce, któżby zgadł,
Że motylek sobie siadł?
Jak lilijka taki biały,
W kielichu się ukrył cały,
Słodki miodek ssie (*bis*).

Ach, poleciał motyl już
Ku krzakowi polnych róż,
Tam stokrotki, tam powoje,
Różowego groszku zwoje
Przywabiają go (*bis*).

Prędziuteńko chodźmy wraz,
Teraz właśnie sprzyja czas,
Zręcznie siatkę zarzucimy,
I motylka uchwycimy...
Już nie ujdzie nam! (*bis*).

Sposób zabawy.

Motylek, jako gra ruchowa, wymaga dość dużo swobodnej przestrzeni, nadaje się więc szczególnie do zabaw na świeżem powietrzu. Połączyć ją można z różnymi ruchami gimnastycznymi, które podane są niżej.

Część I. Dzieci chodzą pojedynczo, jedno za drugim, trzymając ręce na biodrach. Wychowawczynie prowadzi cały szereg, wykonywując przytem różne zwroty. Przy słowach „wabi nas” dzieci wyciągają ręce naprzód, robiąc ruch odpowiedni. Śpiewając: „Ptasząt śpiewa chór” opierają ręce na biodrach i zwracają łokcie naprzód i w tył (ruch skrzydełkowy).

Część II. Dzieci chodzą w takt jak poprzednio. Kończąc wiersz: „Że motylek sobie siadł,” zginają powoli kolana i przysiadają. Stopy powinny być złączone.

Przy słowach „W kielichu się ukrył cały,” wyciągają ręce pionowo, łącząc je ponad głową, tworzą łuk i przysiadają powtórnie. Marsz zakończy strofkę.

Część III. Szereg zatrzymuje się, tworząc koło. Dzieci trzymają ręce na biodrach. Z początkiem wiersza: „Ku krzakom leśnych róż” całe koło, nie zmieniając pozycji nóg, jednocześnie zwraca tułów w prawo i pozostaje tak przez chwilę. Śpiewając dwa wiersze następne, podobny zwrot w lewo i jeszcze w prawo. Przy słowach: „Przywabiają go” ruch odpowiedni.

Część IV. Chód w miejscu na palcach według taktu. Kończąc wiersz: „Zręcznie siatkę zarzucimy,” dzieci podnoszą ręce do góry i wspięte na palcach przechylają się lekko do środka koła, wykonywując ruch, naśladujący zarzucanie siatki. Ruch ten, przy odpowiednich wyrazach, powtarza się jeszcze dwukrotnie.

WŁAŚCIWA GRA.

Wychowawczynie, przed rozpoczęciem gry, rozdziela dzieci na trójki, czwórki, stosownie do ilości uczestniczących i poleca, aby przy końcu strofki pierwszej, szereg rozbił się natychmiast na pewną liczbę kółek. Po kilkakrotnem powtórzeniu, dzieci doskonale się z tego zadania wywiązują.

Kółka, mające naśladować kielichy kwiatów, trzymają się za ręce i lekko się kołyszą.

Jedno z dzieci, wybrane jako motylek, biega między kółkami, chowa się w nie, przysiadła i t. p.

Dwoje lub troje dzieci z siateczkami w ręku goni za motylkiem, starając się zarzucić nań siatkę.

Motylka schwytać można tylko wtedy, gdy jest schowany w kwiatku, t. j. w kółku utworzonym przez dzieci. Warunek ten musi być naprzód grającym powiedziany.

Urozmaicamy grę, nadając kółkom nazwy kwiatów i naznaczając bez wiedzy uciekającego i goniących, w którym kwiatku motyl może być schwytny.

Podczas gry, dzieci tworzące kółka, śpiewają: la la la na nutę powyższej piosenki.

20. OKRĘŻNE.

G r a.

Allegretto animato.

U - koń - czo - ny zbiór, Przechodzimy przed dwór,

The musical score is in 3/4 time with a key signature of one sharp (F#). It consists of a treble and bass staff. The melody is simple and rhythmic, with lyrics written below the notes.

Otwórz pa - nie, otwórz wrota, Niesiem wia - nek ci ze zło - ta,

The musical score is in 3/4 time with a key signature of one sharp. It features a treble and bass staff. The melody is simple and rhythmic, with lyrics written below the notes.

Otwórz pa - nie dwór. Oj, da - na da - na da - na

The musical score is in 3/4 time with a key signature of one sharp. It features a treble and bass staff. The melody is simple and rhythmic, with lyrics written below the notes.

da - na da - na da - na da - na da - na da - na

The musical score is in 3/4 time with a key signature of one sharp. It features a treble and bass staff. The melody is simple and rhythmic, with lyrics written below the notes.

oj, da - na oj, da - na.

The musical score is in 3/4 time with a key signature of one sharp. It features a treble and bass staff. The melody is simple and rhythmic, with lyrics written below the notes.

Chór dzieci

Ukończony zbiór,
Przychodzim przed dwór,
Otwórz, panie, otwórz wrota,
Niesiem wianek ci ze złota,
Otwórz, panie, dwór.

Oj, dana dana dana.
Dana dana dana
Dana dana dana
Oj, dana, oj, dana!

Plon niesiemy, plon,
Ze wszech wioski stron,
Z oziminy i z jarzyny,
I ze sadu i z buczyny.

Oj, dana dana dana
Dana dana dana
Dana dana dana
Oj, dana, oj, dana!

Dobry nasz grunt był,
Dobrze obrodził:
Stoi, stoi snop przy snopie,
Kopa leży tuż przy kopie,
Tysiąc leży kóp.

Oj, dana dana dana
Dana dana dana
Dana dana dana
Oj, dana, oj, dana!

Plon niesiemy, plon!
Otwórz, panie, dom,
Oby zawsze plonowało,
Po sto korcy z mędla dało,
Otwórz, panie, dom!

Oj, dana dana dana
Dana dana dana
Dana dana dana
Oj, dana, oj, dana!

Sposób zabawy.

Pary, śpiewając chórem, chodzą po pokoju. Dzieci w pierwszej parze mają na głowie lub w rękach wianki ze zboża i kwiatów.

Zaczynając przegrywkę; „Oj, dana dana” pary zatrzymują się, rozdzielają, tworząc dwa szeregi, zwracają twarzą ku sobie i trzymając się za ręce, tańczą w koło.

Podczas strofy drugiej, pierwsza para wsuwa się wewnątrz koła, obchodzi je kilkakrotnie i śpiewając, obraca się w takt przegrywki.

Przy trzeciej strofie, nowa para przybywa do poprzedniej, razem przechadzają się i razem później tworzą koło. Toż samo powtarza się przy strofie ostatniej.

Podczas śpiewek, wewnętrzne koło stoi nieruchomo, tańcząc tylko przy słowach: „Oj, dana dana...”

Jeżeli jest większa liczba dzieci, to po kilka par może odrazu wchodzić do środka, lub też pierwsza para, znajdując się w kole, po prześpiewaniu strofki rozdziela się, poczem każde wybiera sobie innego towarzysza lub towarzyszkę. Druga i trzecia para, czynią to samo, skoro ich kolej nadejdzie. Tym sposobem utworzą się dwa wielkie koła współśrodkowe.

21. MŁYNARZ.

G r a.

Allegro.

A to wierz-cie mo-i dro-dzy. Dobrze jest mły-

narzem być, Na-zwo-żą nam worków ży-ta

Chwa-ła Bo-gu, jest co mleć. Oj, da-na da-na oj, da-na

Wo-do mo-ja ko-cha-na Oj, da-na oj, da-na

Ty wo-do ko-cha-na.

Młynarze chórem. Wierzcie, proszę, moi drodzy,
Dobrze jest młynarzem być,
Nazwożą nam worków żyta,
Chwała Bogu, jest co mleć!

Kolo chórem. Oj, dana, dana, oj, dana
Wodo moja kochana,
Oj, dana, oj, dana
Ty, wodo kochana.

Młynarz. Dobra woda bez ustanku
Z równą siłą koła pcha,
I wesoły młynarz śpiewa,
Bo roboty pełno ma.

Kolo. Oj, dana, dana, oj, dana
Wodo moja kochana

Oj, dana, oj, dana
Ty, wodo kochana.

Młynarze.

Kamień miele, pytel sypie
Bieluteńką mąkę wciąż,
A ty, chłopcze, pilnuj dobrze,
I gdy pełen worek, wiąż.

Koło.

Oj, dana dana, oj, dana
Wodo moja kochana,
Oj, dana, oj, dana
Ty, wodo kochana.

Nie raz jeden, nie dziesiąty,
Woda pomoc niesie nam,
Człowiek słaby, sił nie staje,
Żeby wszystko zrobił sam.

Koło.

Oj, dana dana, oj, dana
Wodo moja kochana,
Oj, dana, oj, dana
Ty, wodo kochana.

Sposób zabawy.

Dzieci podają sobie ręce na krzyż, t. j. prawą z prawą i ustawiają się parami w ten sposób, by tworzyły koło.

Część I. Dwoje lub czworo dzieci przeznaczonych na młynarzy, wchodzi wewnątrz koła, i trzymając się za ręce na krzyż, śpiewa strofkę pierwszą, lekko w takt przytupując. Podczas przegrywki podnoszą ręce do góry i wykრęcają młynka ponad głowę.

Pary tworzące koło, ciągle naśladowując ruchy młynarzy, śpiewają wraz z nimi przegrywkę.

Część II. Młynarze, rozdzieliwszy się, wyciągają ręce pionowo lub poziomo i zakreślają nimi kręgi. Pary czynią toż samo, przyczem dzieci stają jedno za drugim tak, aby utworzyły dwa koła. Przy słowach: „Oj dana,” młynarze tworzą małe kółko i obracają się kilka razy. Dwa koła, zewnętrzne i wewnętrzne, ten ruch naśladowują. Przy końcu przegrywki, każde z dzieci powinno się znajdować naprzeciw swej pary.

Część III. Młynarze wykonywają ruchy stosowne do słów piosenki. Koła powtarzają te ruchy. Śpiewając przegrywkę, wszyscy podają sobie ręce na krzyż, i wolno, na palcach, kręcą się jak młynek.

Część IV. Dzieci przedstawiające młynarzy, tworzą koło. Toż samo czyni koło wewnętrzne, podczas gdy dzieci z zewnętrznego koła chodzą w takt na miejscu.

Podczas przegrywki, młynarze łączą się w pary, i dzieci z koła wewnętrznego także powracają do swych towarzyszy. Wszyscy tańczą w miejscu, lub kręcą młynek ponad głowę.

Jeżeli wychowawczynie uważa, iż wielość ruchów zbyt ciężko natęży uwagę dzieci, może podczas całej śpiewki powtarzać ciągle te same ruchy w którejkolwiek strofie wskazane, a po jakimś czasie, gdy ruchy znużą dzieci, przejść do następnych.

22. POCZTA.

G r a.

Allegretto vivo.

Pocztarek solo.

Ru tu tu tu tu tu Ru tu tu tu tu tu

Ru tu tu tu tu tu Ru tu tu tu Ru tu tu tu tu tu

Chór.

tu. Czy sły-szy - cie czy sły-szy - cie? Trąbka się od-
mf

zy-wa, Pewnie ja - ki za - późnio-ny gość do nas przy-
mf

Pocztarek soto

by-wa. Ru tu tu tu tu tu Ru tu tu tu tu tu

Ru tu tu tu tu tu Ru tu tu tu Ru tu tu tu tu tu

Allegretto scherzando.

tu. Jak się ma - cie mo-ści pa - nie Czy tu ko-ni
Fine.

nie do - sta - nie, Bo z da - le - kiej ja - dę strony I mój ru - mak

już zmę - czo - ny Bo z da - le - kiej ja - dę strony I mój ru - mak

już zmę - czo - ny. D. S. al Fine.

Pocztarek solo. Ru tu tu tu tu tu
 Ru tu tu tu tu tu
 Ru tu tu tu
 Ru tu tu tu
 Ru tu tu tu tu tu tu!

Kolo chórem. Czy słyszycie, czy słyszycie?
 Trąbka się odzywa!

Pewnie jaki zapóźniony
 Gość do nas przybywa.

Pocztarek solo. Ru tu tu tu tu tu
 Ru tu tu tu tu tu
 Ru tu tu tu
 Ru tu tu tu
 Ru tu tu tu tu tu tu

Podróżny solo. Jak się macie, mości panie,
 Czy tu koni nie dostanie?
 Bo z dalekiej jadę strony } *bis.*
 I mój rumak już zmęczony. }

Pocztarek solo. Ru tu tu tu tu tu
 Ru tu tu tu tu tu
 Ru tu tu tu
 Ru tu tu tu
 Ru tu tu tu tu tu tu

Pocztmistrz solo. Wybierajcie, bardzo proszę,
 Ze środka, czy z brzegu,
 Każdy konik jak ptak lekki
 Zrywa się do biegu.

Tylko mocno trzymać trzeba,
 Taką radę macie,
 Bo jak konik wam ucieknie,
 Już go nie schwytnacie.

Pocztarek solo. Ru tu tu tu tu tu
 Ru tu tu tu tu tu
 Ru tu tu tu
 Ru tu tu tu
 Ru tu tu tu tu tu tu

Sposób zabawy.

Przed rozpoczęciem gry, wychowawczynie wybiera czworo dzieci. Przedstawiają one pocztarka, konika, podróżnego i pocztmistrza. Pocztmistrz stoi na czele koła utworzonego z dzieci.

Pocztarek zaprzęga konika, zakładając mu za pasek tasienkę i wraz z podróżnym opuszcza pokój. Podróżny trzyma pocztarka pod rękę.

W chwilę później odzywa się śpiew, naśladujący trąbkę.

Chór wykonywa teraz pierwszą strofkę: „Czy słyszycie, czy słyszycie...” a po ukończeniu śpiewu, pocztarka wpada do pokoju, śpiewając, obiega koło i zatrzymuje się przed pocztmistrzem.

Podróżny klania się i śpiewa: „Jak się macie, mości panie...” Pocztarek trąbi powtórnie.

Gdy trąbka umilknie, pocztmistrz odpowiada, śpiewając dwie ostatnie strofy. Chór towarzyszy mu cicho. Koniki skaczą w miejscu.

Podróżny wybiera koniki, pocztarek je zaprzęga i przy odgłosie trąbki udaje się w drogę.

Koniki tymczasem starają się wyrwać z ręki pocztarka, poczem tenże wraz z podróżnym goni za nimi.

Jeżeli koniki zdążą dostać się w obręb koła, są ocalone. Pocztarek niema już do nich prawa.

23. KAPELA.

G r a.

Poco allegro.
Chór.

I-dzie ze wsi ka-pe-la, Niechaj ka-żdy po-siu-cha;
mezzo forte

Będzie śmiechu, we-se-la, Gdy nam za-gra od u-cha.

Kapela.
f

Da da da da da da da da Da da da da da da

Da da da da da da da da Da da da da da da.

Skrzypce solo.

Dy-lu dy - lu na ba-dy - lu. To mi jest mu - zy - ka,
mp

Kto u - sły - szy ten wnet w ta - ny We-so-ło po - my - ka.

Chor.

Dy-lu dy - lu na ba-dy - lu, dy-lu dy - lu dy - - lu.
mp

Dy-lu dy - lu na ba-dy - lu, dy-lu dy - lu dyl.

Poco piu tranquillo.
Basetta solo.

Mam ba-se - tle co się zo - wie, Umiem na niej grać we-so-ło,
mf

A więc pa nie i pa - no - wie Proszę prędko sta - nać w koło.
mp *crescendo*

Chór

Hej - że ha! Hej - że ha! Niech za - ba - wa dłu - go trwa.

Hej - że ha! Hej - że ha! Niech za-ba-wa dłu - go trwa.

Meno mosso.
Fujarka solo.

Mam ci ja fu - jar - - kę, Fu - jar - kę zie - lo - na,
p *cre - scen - do*

Z wierzbowej ga - łąz - ki Świe-żo wy - krę co - na.
p

Chor.
Oj da da-na da-na da - na Da-na da - na da - na,
mf *cre - scen - do*

Oj da da-na da-na da - na Da-na da - na da - na.
mf *f*

Con animo.
Beben solo.

A ty bę-bnie mój ko-cha-ny O-zwij się choć raz,
f

U-kończo-ne śpie-wy, ta - ny, Czas powra-cać czas.

Chór.
Bim bum bim bum bum Bim bum bum bum.



Chór. Idzie ze wsi kapela,
Niechaj każdy posłucha
Będzie śmiechu, wesela,
Gdy nam zagra od ucha.

Kapela. Da da da da da da da da } *bis.*
Da da da da da da

Skrzypce solo. Dylu dylu na badylu
To mi jest muzyka,
Kto usłyszy, ten wnet w tany
Wesoło pomyka.

Chór. Dylu dylu na badylu dylu dylu dylu
Dylu dylu na badylu dylu dylu dyl.

Skrzypce solo Dylu dylu na badylu
Gra skrzypek ochoczo,
A serduszka mało z piersi
Dzieciom nie wyskoczą.

Chór. Dylu dylu na badylu dylu dylu dylu
Dylu dylu na badylu dylu dylu dyl.

Basetla solo. Mam basetłę co się zowie,
Umiem na niej grać wesoło,
A więc panie i panowie
Proszę prędko stanąć w koło,

Chór. Hejże ha! Hejże ha! } *bis.*
Niech zabawa długo trwa!

Basetla solo. Gdy mazura zabrzmia dźwięki,
Każdy chętnie potańcuje,
Grajku, skrzypce bierz do ręki,
Basetlista ci wtóruje.

Chór. Hejże ha! Hejże ha! } *bis.*
Niech zabawa długo trwa.

Fujarka solo. Mam ci ja fujarkę,
Fujarkę zieloną,
Z wierzbowej gałązki
Świeżo wykręconą,

Chór. Oj da, dana dana dana } *bis.*
Dana dana dana

Fujarka solo. Umiem ci ja śpiewać
Różne śliczne pieśni,
Których mnie uczyli
Ci ptaszki wieśni.

Chór. Oj da, dana dana dana } *bis.*
Dana dana dana.

Bęben solo. A ty bębnie mój kochany,
Ozwij się choć raz!
Ukończone śpiewy, tany,
Czas powracać, czas.

Chór. Bim, bum, bim, bum, bum } *bis.*
Bim, bum, bum, bum!

Bęben solo.

Żegnajcie więc, państwo mili,
Do odwrotu gram,
Jeżeliście się znudzili,
To przebaczcie nam.

Chór.

Bim, bum, bim, bum, bum }
Bim, bum, bum, bum! } *bis.*

Sposób zabawy.

Przed rozpoczęciem gry, kilkoro dzieci wybranych na muzykantów, wychodzi z pokoju. Pozostałe tworzą koło i śpiewają strofę pierwszą: „Idzie ze wsi kapela.” Potem muzykanci odzywają się z daleka, nucąc przegrywkę, przyczem zwolna, parami lub pojedynczo wchodzi do pokoju i zajmują miejsce w środku koła.

Pierwszy występuje skrzypek, i śpiewając, odpowiednim ruchem rąk naśladuje grę na skrzypcach. Chór przytupuje, wykonywa też same ruchy i odpowiada skrzypkowi najpierw głośno, potem ciszej, z wyjątkiem ostatniego wyrazu przegrywki „dyl,” który silnie zaakcentować trzeba.

Po skończeniu śpiewu skrzypka, z pośrodku kapeli wysuwają się basetliści i śpiewają strofę pierwszą przy odpowiednich gestach, przypominających grę na basetli. Wiersz: „Hejże ha...” kończy każdą strofę; wtedy pary muzykantów rozdzielają się na dwa szeregi i podając sobie ręce, obracają się w koło. Chór towarzysząc śpiewowi, czyni toż samo.

Grę na fujarce naśladować można przyłożeniem do ust rąk, zwiniętych w trąbkę. Słowa: „dana .. dana...” muzykanci śpiewają razem z chórem, przyczem każda para trzymając się za ręce, obraca się zwolna i przytupuje w takt piosenki. Koło wykonywa też same ruchy.

Śpiew muzykanta, grającego na bębnie, kończy grę. Przy słowach: „Żegnajcie więc państwo mili” dzieci tworzące koło oraz kapela kłaniają się wzajemnie.

Chór towarzyszy również przegrywce bum... bum..., naśladując uderzenie w bęben raz prawą, raz lewą ręką.

Przy powtórnej śpiewaniu przegrywki, kapela opuszcza koło i śpiewając wychodzi z pokoju.

Śpiew milknie powoli z daleka. Dzieci tworzące koło, przy powtarzaniu po raz ostatni przegrywki: „bim bum,” klaszczą w ręce i obracają się każde osobno.

24. ZAJĄCZEK.

G r a.

Poco allegro.

Pod ka-mie-niem za-jąc sie - dzi, I cze-goś się

mp

bar - dzo bie - dzi; Ach, za - ją - czku co się sta - ło,

Że się ska-kać o - dechcia-ło. Hop-sa, Hop-sa,
rallentando *à tempo*

Hop za-ją - czku mi - ły, Hop-sa, Hop-sa,

U - cie-kaj co si - ły.

Chór dzieci.

Pod kamieniem zając siedzi
 I czegoś się bardzo biedzi;
 Ach, zajączku, co się stało,
 Że się skakać odechciało?

Hopsa, hopsa, hop zajączku miły,
 Hopsa, hopsa, uciekaj co siły!

Patrz, zajączku, tam na błoniu
 Jakiś jeździec mknie na koniu,
 Przed nim sadzą bystre charty...
 Oj, zajączku, to nie żarty!
 Hopsa, hopsa, hop zajączku miły,
 Hopsa, hopsa, uciekaj co siły.

Sposób zabawy.

Dzieci, stojąc, tworzą koło; wyobraża ono pole. W środku siedzi skurczony zajączek. Chór śpiewa pierwszą strofkę. Przy słowach „hopsa, hopsa...” zajączek zaczyna uciekać, skacząc i przysiadając. Można tutaj zastosować odpowiedni ruch gimnastyczny, a mianowicie przysiądać na palcach z rękami wyciągniętymi pionowo, oraz skok z przysiadaniem naprzód, także na palcach, ze zmianą położenia rąk z pionowego na poziome. Podczas trwania całej piosenki, zajączek to skacze, to przysiąda, to chowa się za które z dzieci.

Chór śpiewając, ukazuje na kąt pokoju, z którego po ukończeniu ostatniej strofki, wybiega troje dzieci. Jedno, jadąc na kiju, jest myśliwym, dwoje udając piesków biegnie obok i naszczekuje. Rozpoczyna się gonitwa za zającem. Jeżeli zostanie złapanym lub zdąży uciec do obranego naprzód kąta czyli kotliny, gra jest skończona.

Skoro gra odbywa się na świeżem powietrzu lub w dużym salonie, to urozmaicamy ją schowaniem gdziekolwiek zajączka, który podczas śpiewów siedzi cicho. Na końcu dopiero zaczynają go tropić pieski. W tym celu można porzrzucać drobne kawałki papieru, naśladowujące tropy, aż do miejsca, w którym zajączek siedzi ukryty. Myśliwy i pieski mają ukrytego po tych śladach odnaleźć.

25. ŚWIERSZCZYK.

G r a.

Allegretto vivo e scherzando.

Chór.

Usiadł świerszczyk za ko-mi-nem, Zabrał się do gra-nia,

mf

Po za kołem.

Mój świerszczy-ku, mój kocha-ny, Dość te-go świr-ka - nia.

f

Chór.

Mój świerszczyku, mój kocha-ny, Dość te-go świr-ka - nia.

f

Świerszczyk solo

Chór.

Świr, świr, świr, świr, świr, świr, świr, świr. La la la la

f

Świerszczyk solo.

la la. Świr, świr, świr, świr, świr, świr, świr, świr.

f

Chór.

La la la la la la.

Kolo chórem.

Usiadł świerszczyk za kominem,
Zabrał się do grania.

Dzieci poza kołem:

„Mój świerszczyku, mój kochany,
Dość tego świrkania.”

Kolo chórem.

„Mój świerszczyku, mój kochany,
Dość tego świrkania.

Świerszcz solo. Świr świr świr świr }
 Świr świr świr świr } *bis.*
Koło. La la la la la la }

Koło. Ale świerszczyk ani słucha,
 Świrka bez ustanku.

Dzieci poza kołem. „O, poczekaj, kiedyś taki,
 Złapię cię, kochanku.”

Koło. „O, poczekaj, kiedyś taki,
 Złapię cię, kochanku.”

Świerszcz solo. Świr świr świr świr }
 Świr świr świr świr } *bis.*
Koło. La la la la la la }

Sposób zabawy.

Podajemy tutaj dwa sposoby prowadzenia tej gry, ulubionej przez dzieci.

Sposób I. Pewna część grających tworzy koło; wyobraża to szczelinę, w której ukrywa się jedno z dzieci: świerszczyk. Po za obrębem koła, kilkoro dzieci chodzi pojedynczo lub parami. Koło śpiewa dwa wiersze pierwszej strofy, poczem dzieci spacerujące zbliżają się i proszą świerszczyka.

„Mój świerszczyku, mój kochany,
 Dość tego świrkania.”

Koło powtarza tę prośbę ciszej.

Świerszcz odpowiada: „świr świr”—chór śpiewa:

La la la la,

Według podanego wzoru wykonywa się i strofa druga. Śpiew chóralny, śpiew dzieci i świrkanie następują kolejno po sobie.

Po ukończeniu piosenki, świerszcz wymyka się, dzieci gonią za nim.

Uciekający, widząc niebezpieczeństwo, może dotknąć w biegu którekolwiek z dzieci, będących w kole, a wtedy dotknięte zastępuje miejsce uciekającego, świerszczyk zaś wchodzi w skład koła.

Sposób II. Wychowawczyni poleca jednemu z dzieci usunąć się w kąt pokoju, poczem w pozostałej gromadce, tworzącej koło, cicho naznacza te dzieci, które mają odgrywać rolę świerszczyków. Dziecko chwilowo usunięte wraca i gra rozpoczyna się.

Chór śpiewa dwa wiersze, rozpoczynające piosenkę, dziecko prosi świerszczyka, by umilkł, chór prośbę jego powtarza.

Podczas przegrywki: „świr świr świr...” dziecko zarzuca przygotowaną zasłonkę na głowę lub zamyka oczy, by nie widzieć, które z dzieci odzywają się jako świerszcze.

Strofka druga wykonywa się w ten sam sposób.

Po ukończeniu śpiewu, dziecko znajdujące się w kole znowu zakrywa sobie oczy i kolejno zbliża się do dzieci w kole. Jeżeli przechodzi około świerszczyka, ten musi się odezwać: świr... świr... na nutę piosenki i powtórzyć to kilkakrotnie.

Dziecko rozpoznaje po głosie towarzysza zabawy i wymienia jego imię.

Celem tej gry, jak również i innych, jakoto: „Mru-czka,” „Pszczółki,” „Echa,” jest rozwinięcie słuchu i uwagi dziecka.

26. ECHO.

G r a.

Allegretto poco vivace.

Chór.

Po-szło dzie-cko w po - - le, Piosnkę za - śpie-
mf

wa - - ło, A e-cho gdzieś w da - li Tak od-po - wie-

Solo.

dzia - - ło: La la la la la la La la la la

Echo. Chór. Echo.
La la la La la la La la la La la la.
f pp f pp

Chór. Poszło dziecko w pole,
Piosnkę zaśpiewało,
A echo gdzieś w dali,
Tak odpowiedziało:

Solo. La la la la la la
La la la la
La la la } *bis.*
La la la

Chór. Któż to taki śpiewa,
Na polu czy w lesie?
A echo dziecinie
Wnet odpowiedź niesie.

Solo. La la la la la la
La la la la
La la la } *bis.*
La la la

Sposób zabawy.

Jedno z dzieci, mając zawiązane oczy, stoi w kole; drugie, przedstawiające echo, znajduje się poza obrębem koła.

Chór śpiewa strofkę pierwszą.

Przegrywkę wykonywa dziecko, stojące w kole, przyczem śpiewa bardzo głośno trzeci wiersz przegrywki „la la la la” i powtarza go dwukrotnie. Echo odpowiada mu za każdym razem.

Strofka druga tak samo. Przy skończeniu śpiewki, dziecko stojące w kole powinno po głosie odgadnąć, który z towarzyszków zabawy odpowiadał mu jako echo.

Celem gry: rozwinięcie sluchu i spostrzegawczości.

27. DESZCZYK.

Piosenka.

Allegretto scherzando.

Ja - sne sło - ne - czko Pó - źno dziś wsta - ło,
mf

Roz - pę - dzie chmu - rek Cza - su nie mia - - ło.

Roz - pę - dzie chmu - rek Cza - su nie mia - - ło.
f *dim.*

Jasne słońeczko
Późno dziś wstało,
Rozpędzić chmurek
Czasu nie miało.

Ożywi drzewa
W ogrodzie, w lesie,
Schylone główki
Kwiatów podniesie. } *bis.*

Więc się zbierają
Zewsząd gromadnie,
Za chwilę pewnie
Deszczyk upadnie, } *bis.*

Na krzaku róży
Rozwinie pąki,
Świeżą zielenią
Pokryje łąki. } *bis.*

Więc chociaż w domu
Siedzę nierada,
Dzięki Ci, Boże,
Że deszczyk pada. } *bis.*

Sposób zabawy.

Dzieci rozstawiają się nierównymi grupami po całym pokoju. Grupy tworząc koło, tańczą i śpiewają strofkę pierwszą.

Przy strofke następnej, kółka zbliżają się do środka i cofają się kilkakrotnie, lub też przysiadają i podnoszą się zwolna. Śpiewając strofki: trzecią i czwartą, grupy połączone w kółka kręcą się i posuwają się jedno za

drugiem w koło pokoju. Podczas ostatniej strofki dzieci zatrzymują się i łączą razem w jedno wielkie koło.

Złożenie rąk na znak podziękii kończy piosenkę.

Zaznaczamy, iż kręcenie się, suwanie i w ogóle wszystkie ruchy, o ile towarzyszą śpiewowi, powinny być wykonywane wolno i rytmicznie.

28. DZIECKO I PTASZEK.

Piosenka.

Allegretto.

Fruwa pta-szek fru-wa, Wy-so-ko do nie-ba,

mf

Ja też bie-gam szyb-ko Je-śli mi po - trze-ba.

Le-ci pta-szek le-ci, Trzepie skrzydeł-ka-mi,

mp

U-miem i ja tak-że Za-trzepać rączka-mi.

Fruwa ptaszek, fruwa
Wysoko do nieba,
Ja też biegam szybko,
Jeśli mi potrzeba.
Leci ptaszek, leci,
Trzepie skrzydełkami,
Umiem i ja także
Zatrzepać rączkami.

Śpiewa ptaszek, śpiewa
Przecudne piosenki,
A ja się nauczę
Wierszy dla mateńki.
Ptaszek jest szczęśliwy,
Mnie nic nie brakuje,
Że nie jestem ptaszkiem,
Wcale nie żałuję.

29. „LULI, LULI”

Piosenka.

Moderato.

Śpij dziecinko, śpij ma-leń-ka, Lu-li lal-ko lu-li,

p

Niech cię do snu ma piosen - ka Czempzędzej u - tu - li.

cresc. *dim.*

Niech cię do snu ma piosen - ka Czempzędzej u - tu - li.

f *diminuendo*

Śpij dziecinko, śpij maleńka,
Luli, lalko, luli.

Niech cię do snu ma piosenka } *bis.*
Czempzędzej utuli,

Na zabawy, na pieszczoty
Mama nie ma czasu,

Musi zasiaść do roboty } *bis.*
W ciszy, bez hałasu.

Ale przedtem swoje małe
Dzieciatko utuli,

I w łóżeczko złoży białe. } *bis.*
Luli, lalko, luli

Sposób zabawy.

Dzieci, stojąc parami, tworzą krąg na środku pokoju. Każda para, zwrócona twarzą ku sobie, trzyma się za ręce, kołysząc nimi lekko w prawo i w lewo.

Wszyscy śpiewają strofkę pierwszą.

Przy strofie drugiej pary przyklękają na jedno kolano.

Śpiewając ostatni czterowiersz, pary powstają, podają sobie ręce i wolno obracają się w koło.

30. PIOSNKA NIANI.

Andantino.

Zmruż swe o - cze - - ta Dzie - ci - no zmruż,

p

Bo do spo - czyn - - ku Po - ra ci już;

Ma-ma i ta - - - ta, Dom ca - ty śpi,
 Ty tyl - ko je - - dna Ka-pry-sisz mi.
 Ma-ma i ta - - - ta, Dom ca - ty śpi,
cre - scen - do
 Ty tyl - ko je - - dna Ka-pry-sisz mi.
di - mi - nu - en - do

Zmruż swe oczęta,
 Dziecino, zmruż,
 Bo do spoczynku
 Pora ci już,

Łóźeczko twoje
 Czysto zasłane,
 I firaneczki
 Pozapuszczane.

Mama i tata,
 Dom cały śpi,
 Tylko ty jedna
 Kaprysisz mi.

Od złego broni
 Cię Anioł Stróż,
 Więc swe oczęta
 Bez trwogi zmróz. } *bis.*

Sposób zabawy.

Wychowawczynie ustawia dzieci w pary, te rozdzielają się w dwa szeregi, które podają sobie ręce i tworzą wydłużone koło. W pośrodku stoi jedno dziecko.

Koło, śpiewając pierwszy czterowiersz, kołysze się w prawo i w lewo, niby naśladując ruch kołyski. Zaczynając drugą część strofy słowami: „Mama i tata...”, koło zatrzymuje się, zbliża się na palcach do dziecka stojącego w środku, wygraża mu i znów się oddala.

Ruch ten kilkakrotnie się powtarza. Przy strofie drugiej, dzieci już to pochylają się, niby ścieląc łóźeczko, już to podnoszą się na palce i wyciągają ręce do góry, jakby zapuszczały franki i t. p.

Przy końcu piosenki przymykają oczy i cicho na palcach obracają się w koło.

31. ZIEMNIAKI.

p. E. Lejowa.

Piosenka.

Allegretto poco vivace.

Nie masz ci to nie masz, Jak ziemnia - ki

p

na - sze, Wo - lę ja je wo - lę,

Niż naj - lep - szą ka - szę. Mdle ciał - ska, ła -

mezzo forte

ko - cie A - pe - tyt nam psu - ją,

Po - czci - we zie - mniaczki Choć z so - lą sma -

f *diminuendo*

ku - ją.

Nie masz ci to, nie masz,
 Jak ziemniaki nasze,
 Wolę je też, wolę,
 Niż najlepszą kaszę.

Mdle ciastka, łakocie
 Apetyt nam psują,
 Pocziwe ziemniaczki
 Choć z solą, smakują.

Bo też one lepsze
Od wszelkich łakotek,
Jedzą je ze smakiem
Pan i biedny kmiotek.

Więc też z duszy śpiewa
Mądry człek wszelaki:
Niech się zawsze rodzą
Pocziwe ziemniaki.

32. SKOWRONEK.

Piosenka.

Moderato.

Le-ci, le - ci skowrone-czek, Wiosnę nie-sie nam,
p espressivo *crescendo*

Cóż ci za to ptaszku mi - ły Cóż ci za to dam.
mf

Detailed description: This is a musical score for a song. It consists of two systems of music, each with a vocal line on a treble clef and a piano accompaniment on a bass clef. The key signature has two sharps (F# and C#), and the time signature is 3/4. The first system is marked 'Moderato' and includes the lyrics 'Le-ci, le - ci skowrone-czek, Wiosnę nie-sie nam,' with dynamic markings 'p espressivo' and 'crescendo'. The second system includes the lyrics 'Cóż ci za to ptaszku mi - ły Cóż ci za to dam.' with a dynamic marking 'mf'.

Cóż ci za to ptaszku mi - ły Cóż ci za to dam.

Detailed description: This is a musical score for a song. It consists of two systems of music, each with a vocal line on a treble clef and a piano accompaniment on a bass clef. The key signature has two sharps (F# and C#), and the time signature is 3/4. The lyrics are 'Cóż ci za to ptaszku mi - ły Cóż ci za to dam.'.

Leci, leci skowroneczek,
Wiosnę niesie nam!

Cóż ci, za to, ptaszku miły, } *bis.*
Cóż ci za to dam?

Nie bój-że się, skowroneczku,
Zbliź się do mnie, zbliź,

Że nic złego ci nie zrobię } *bis.*
Chyba dobrze wiesz!

Twa piosenka rolnikowi
Słodzi pracy znój,

Ach, jakże cię kocham za to } *bis.*
Drogi ptaszku mój!

33. GOSPOSIA.

Piosenka.

Allegretto poco vivace.

A gdy ja u - - ro - snę, Za-czną go - spo-
p *crescendo*

Detailed description: This is a musical score for a song. It consists of two systems of music, each with a vocal line on a treble clef and a piano accompaniment on a bass clef. The key signature has one flat (Bb), and the time signature is 2/4. The lyrics are 'A gdy ja u - - ro - snę, Za-czną go - spo-' with dynamic markings 'p' and 'crescendo'.

da-rzyć, Dla ma-my i ta-tki

Bę-de o-biad wa-rzyć. La la la la
di-mi-nu-en-do p

la la la La la la la la la La la la la
crescendo f p

la la la La la la la la la
cre-scen-do diminuendo

A gdy ja urosnę,
Zacznę gospodarzyć,
Dla mamy i tatki
Będę obiad warzyć.

La la la la la la la } bis.
La la la la la la

La la la la la la la } bis.
La la la la la la

Raniuteńko wstanę,
Sama wszystko zrobię,
By tatuś i mama
Wypoczęli sobie.

Ogródek zasieję
I krówki wydoję,
Zamiotę nasz domek,
Kwiatami przystroję.

La la la la la la la } bis.
La la la la la la

Sposób zabawy.

Dzieci, trzymając ręce oparte na biodrach, tworzą koło, a kołysząc się lekko w prawo i w lewo, śpiewają strofę pierwszą. Przy słowach la la la.. odwracają się na zewnątrz koła, podają sobie ręce i tańczą.

Podczas strofy drugiej, dzieci wykonywają różne ruchy, zastosowane do słów piosenki.

Lekkie unoszenie się w takt na palcach i chód w miejscu urozmaicają strofkę trzecią, którą kończy taniec koła.

34. PIEŚŃ O ZIMIE.

Allegro.
Chór.

Oj zi-mo, zła zi-mo, Nie trwożysz nas,
f f p *piu lento espressivo*

Od cze-góź jest ko-min, Od cze-góź las,
accelerando



Od cze-góź jest ko-min, Od cze-góź las.

Śnieg bia-ty po po-lach Sy-pie się het,
p piu lento espressivo

Ko-ni-ka do sa-nek Za-ło-żym wnet,
accelerando

MŁODY MUZYK

Wybór łatwych utworów na fortepian na 2 ręce.

1. Lichner H Op. 134 N. 7. W domu.	30
2. Gänschals K. Op. 27 Stokrotka, Fantazyjka.	30
3. Scharwenka F. Op. 83. Gawędka.	30
4. Wilm N. Op. 81 N. 2 Na koniku, Fantazyjka.	20
5. — Op. 81 N. 1. Mazurka staccato.	20
6. Baumfelder F. Op. 217 N. 1. Polonez (C dur)	30
7. Beaumont P. Petite étude.	30
8. — A la Valse.	30
9. — Petite fantaisie.	30
10. Lichner H. Op. 111 N. 4. Tulipan.	39
11. — Op. 143 N. 2. Tesknota.	30
12. — Op. 111 N. 3 Gwoździł.	30
13. Behr F. Op. 471 N. 2. Najpiękniejsza polka.	30
14. Czerny C. Bagatelle, Romance.	30
15. Gänschals K. Op. 54. Złota Elżunia, Gawot.	30
16. Chopin F. Walc.	20
17. — Op. 11 Urywek z koncertu.	20
18. — a) Prélude, b) Mazurka.	20
19. — a) Marsz żałobny, b) Nocturne.	20
20. Hummel J. N. a) La bella capricciosa, b) Rondo.	30
21. Noskowski Z. Na zielonej niwie.	40
22. Lichner H. Op. 248 N. 1. Chrabąszczyk.	30
23. — Op. 135 N. 1. Polonez.	30
24. Lange G. Op. 427 N. 4. Przebudzenie.	20
25. — Op. 427 N. 5. Piosnka zieroty.	20
26. Rohde E. Op. 36. Piosnka żołnierska.	20
27. Fischer O. Op. 105. Tajemnicza piosnka.	30
28. Bohm O. Gondoliera.	20
29. Lange G. Op. 427. Na łączce. Walezyk.	20
30. — Op. 327. W gaiku.	20
31. Łusakowski J. Kolysanka i Szumka.	20
32. — Krakowiak i Mazurka.	20
33. Chopin F. Walc pośmiertny.	30
34. Noskowski Z. Krakowiak.	30
35. — Mazurek.	20
36. Lichner H. Op. 134 N. 1. Poranek.	30
37. Bordogni M. Śpiew bez słów N. 1.	30
38. — Śpiew bez słów N. 2.	30
39. Scharwenka F. Op. 68 N. 5. Alla Pollacca.	30
40. Behr F. Op. 424 N. 3. Śpiewka Cygańska.	20
41. Streabog F. Do, re, mi, fa. Valse.	20
42. Lange G. Mały jeździec.	20
43. — Marsz.	20
44. Lichner H. Op. N. 6. Do widzenia.	30
45. Reinecke. Trois mélodies.	20
46. a) Schubert. Kolysanka, b) Köhler. Rózyzeczka, c) Reinecke. Melodya.	20
47. a) Spindler. Petite mélodie, b) Köhler. La violette, c) Czerny Petit exercice.	20
48. Reinecke. Trois chansons.	20
49. Köhler. a) Air tyrolien, b) Danse Styrienne, c) Le moulin.	30
50. Łusakowski. a) Mélodie, b) Petite danse, c) Petite chanson.	20
51. a) Bellini Norma, b) Flotow Marta, c) Auber Niema z Portici.	30
52. a) Herold. Zampa, b) Bellini. Marche de Norma.	20
53. a) Mozart. Don Juan, b) Auber. Muette de Portici, c) Weber. Freischütz.	20
54. a) Donizetti. Lucie de Lamermoor, b) Mozart Don Juan.	20

